Nr 282. Kraków, Niedziela 10 Grudnia 1893. Rocznik XLVI.

CZAS

„Czas“ wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 cnt., z przesyłką pocztową 12 centów; we Lwowie po 10 centów do nabycia w biurze dzienników, przy ulicy Karola Ludwika l. 9.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
W miejscu	20 złr.	5 złr.	1 złr. 80 ct.
Pocztą w państwie austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 ct.
„ „ niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw, należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się **tylko od 1 do ostatniego dnia** w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i **przekazy** pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — *Rękopismów* nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya *Czasu* **w Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Smidowicza w Sukiennicach, biuro dzienników Herza plac Maryacki l. 9, handel Bajera ulica Grodzka, główna trafika róż. Rynku i ulicy św. Jana, handel Kretschmera w Rynku gł. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petitem) za pierwszy raz 10 cnt., za każdy następny po 5 cnt. — **Nadesłane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cnt. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** biuro dzienników ulica Karola Ludwika l. 9, centralne biuro ogłoszeń ulica Kopernika l. 11; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam rue de Varenne 38, (prenumeratę p. W. Raczkowski Courbevoi pod Paryżem rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, H. Friedl (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & Comp.); **w Frankfurcie n. M.** G. L. Daube & Comp **w Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskie

Przegląd polityczny.

Kraków 9 grudnia.

Wiener Ztg ogłasza patent cesarski z dnia 6 b. m., zwołujący sejmy krajowe Austryi Dolnej, Styryi, Moraw, tudzież Gorycyi i Gradyski na 19 grudnia, sejmy krajowe Czech, Krainy i Szląska na 28 grudnia 1893, sejmy krajowe Austryi Górnej, Istryi i Tryestu wraz z okręgiem na 3 stycznia 1894, a sejmy krajowe Dalmacyi, Galicyi, Salzburga, Karyntyi, Bukowiny i Przedarulanii na 10 stycznia 1894 r.

Dziś obradują obie Izby Rady państwa. Z większych przedłożeń ma jeszcze Izba poselska załatwić wniesione we czwartek prowizoryum budżetowe, oraz zarządzenia wyjątkowe. Sprawa zarządzeń wyjątkowych wejdzie na porządek dzienny w poniedziałek, a dyskusya przeciągnie się na wtorek, a może i na środę. Również trzy dni zajmą rozprawy nad prowizoryum budżetowem, gdyż wszystkie stronnictwa chcą przy tej sposobności omówić nowo-wytworzoną sytuacyę polityczną i określić swoje stanowisko wobec koalicyjnego gabinetu. Przed dzisiejszem posiedzeniem Izby zbiera się komisya budżetowa, celem roztrząśnienia prowizoryum budżetowego.

W sprawie przywrócenia nauki języka polskiego w szkołach ludowych w Wielkiem Księstwie Poznańskiem otrzymuje *Köln. Ztg* z Poznania z „dobrze poinformowanej strony“ wielce pocieszającą (!) wiadomość, że brzmienie rozporządzenia ministeryalnego usunie różne wątpliwości, jakie panują w kołach niemiecko-narodowych. *Posener Ztg* wita tę wiadomość, jako balsam dla zbolałych patryotycznych dusz i woła: W takim razie należałoby przyśpieszyć publikacyę reskryptu. Mimo to jednak dziennik, nie czekając na tę publikacyę, przynosi ciągle najfałszywsze wiadomości o szczegółach, poprzedzających zaprowadzenie nauki języka polskiego w szkołach ludowych. Niedawno twierdziła *Posener Ztg*, że X. prałat Jażdzewski powoływał się gdzieś na dane mu przez kanclerza Rzeszy, hr. Caprivi'ego, przyrzeczenie piśmienne, w związku z tą sprawą zostające. X. prałat przesłał temu pismu sprostowanie, iż przyrzeczenia takiego od kanclerza nie otrzymał, a przeto na nie powoływać się nie mógł. Chcąc ratować swój honor, dodała *Posener Ztg* do tego sprostowania, że przyrzeczenie kanclerza co do koncesyi na rzecz Polaków w sprawie językowej zwrócone było piśmiennie do X. Arcybiskupa Stablewskiego i że dopiero X. Arcybiskup powiadomił o tem X. prałata Jażdzewskiego. Naturalnie chciała się ratować *Posener Ztg* nowym fałszem. Czytamy bowiem w *Kuryerze Poznańskim*: „Wiadomość *Posener Ztg* o przyrzeczeniu przywrócenia polskiego języka w szkole, rzekomo przez kanclerza naszemu X. Arcypasterzowi danem, jest zupełnie tak prawdziwą, jak jej wiadomość o konferencyi Kardynała Dunajewskiego i Biskupów w Poznaniu. Gdyby się *Posener Ztg* trochę zastanowiła, musiałaby swojemu reporterowi powiedzieć, iż wiadomość o takiem przyrzeczeniu musi być nieprawdziwa, już dlatego, że kanclerz, chociażby chciał, nie może dawać takich przyrzeczeń, albowiem sam nie decyduje o tych sprawach.“

Nowowybrany prezydent francuskiej Izby deputowanych, Dupuy, objął już urzędowanie. W wstępnem przemówieniu, przyjętem hucznemi oklaskami, zapewniał nowy prezydent Izbę, że będzie pracować najusilniej nad tem, aby stać się godnym powierzonej mu godności. „Powaga prezydenta — mówił Dupuy — wynika z woli większości deputowanych, i wyklucza wszelką stronniczość. Moją ambicyą będzie utrzymać tradycye, stworzone przez moich znakomitych poprzedników, a jeżeli się kiedy zdawało, że w walkach parlamentarnych byłem za żywy, a może nawet szorstki, to obecnie tem usilniej będę się starał przestrzegać zasad najściślejszej uprzejmości przy wykonywaniu mego urzędu. Witam Izbę, która niewątpliwie odpłaci się za zaufanie, położone w niej przez francuską demokracyę, gorliwą i płodną pracą. Nie brak w niej talentów, które oczekują tylko na sposobność, aby się odznaczyć, a które usprawiedliwią nadzieje Rzeczypospolitej i ojczyzny“. Następnie przyjęła Izba znaczną większością głosów dziwny wniosek Barodeta, aby wybrać komisyę, któraby się zajęła zebraniem i ogłoszeniem programów wyborczych. Basly zażądał znowu utworzenia komisyi, któraby się zajęła zbadaniem zmów górniczych w departamencie Pas de Calais. Dyskusya nad tym wnioskiem, któremu rząd niewątpliwie się sprzeciwi, odbędzie się dzisiaj. W końcu uchwaliła Izba 280 głosami przeciwko 203 ustanowić ankietę dla zbadania wyboru Vogüe'go, któremu zarzucano współdziałanie duchowieństwa i pomoc ministra Develle'a. „Oto tryumf nienawiści“ — zawołał po głosowaniu Vogüe, który jest jednym z najwybitniejszych „pojednanych“ monarchistów.

Wszelkie usiłowania Zanardellego, aby nakłonić któregokolwiek z wybitniejszych członków Izby do objęcia teki finansów, były nadaremne. Wobec tego przedłożył on królowi niezupełną listę ministrów w nadziei, że mu się uda później wyszukać ministra skarbu. Jednakże król nie zgodził się na zwłokę, wychodząc z bardzo słusznego założenia, że obecnie cała sytuacya wewnętrzna Włoch obraca się około finansowych i ekonomicznych kwestyj, nowy gabinet powinien zatem odrazu przedstawić jasny, niedwuznaczny i wyczerpujący program finansowy, a osobistość ministra skarbu jest wobec tego decydującą dla całego gabinetu. To oświadczenie króla zmusiło Zanardellego do rozpoczęcia nowych pertraktacyj, które jednak do skutku nie doprowadziły. Prócz tego wszyscy wojskowi, których powołał do rządu, cofnęli swoje przyzwolenie, tak że oprócz teki finansów prezes gabinetu musi ponownie łamać sobie głowę nad obsadzeniem tek wojny, marynarki i spraw zagranicznych. Tę ostatnią miał, jak wiadomo, otrzymać jenerał Orest Baratieri, obecnie gubernator kolonii erytrejskiej. Nominacya ta wywołała zdziwienie i niezadowolenie w kołach politycznych i parlamentarnych, Baratieri bowiem, słusznie czy niesłusznie, uchodzi za zwolennika irredentyzmu, a jako urodzony w Trydencie, utrzymuje stosunki z wielu austryackimi emigrantami z Tyrolu i Tryestu, którzy nie tają swej niechęci do Austryi. Wobec faktu, że Włochy należą i należeć będą do trójprzymierza, i że sam Zanardelli jest zwolennikiem tej politycznej kombinacyi, powołanie Baratieri'ego było rzeczywiście niewłaściwem, tem bardziej, że dyplomatyczne zdolności tego jenerała były dotychczas zupełnie nieznane. Ale wogóle Zanardelli nie był zbyt szczęśliwym w wyborze swych kolegów. Najwybitniejszym pomiędzy nimi jest niezawodnie Fortis, ale znowu przeszłość jego jest bardzo niebezpieczna i niejasna. Alessandro Fortis był do r. 1885 republikaninem najczystszej wody, a jeszcze w r. 1883 urządzał anty-monarchiczny kongres w Bolonii, który został rozwiązanym przez policyę. Następnie pojednał się z monarchią i utworzył grupę tak zwanych *legalitarii* czyli radykalistów, tolerujących monarchię, a w nagrodę za to Crispi mianował go w r. 1888 podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zewnętrznych. Za gabinetu Rudiniego należał Fortis do opozycyi, a w roku zeszłym popierał gorliwie utworzenie gabinetu Giolittiego, któremu pozostał wiernym do ostatniej chwili. Teka robót publicznych nie da zbyt wielkiego pola do popisu jego radykalnym zasadom. On i Zanardelli nadają charakter całemu gabinetowi, który wskutek tego byłby znacznie radykalniejszym od poprzedniego rządu. Inni ministrowie czy raczej kandydaci na ministrów, jak Occo-Ortu, Galbo Blasio, Inghilieri są osobistościami absolutnie nieznanemi, po za zakresem nielicznych referatów, jakie im powierzano w parlamencie. Zdaje się jednak, że lewica, na której oczywiście Zanardelli opierać się musi, nie posiada obecnie wybitniejszych talentów, a właściwie wszyscy zdolniejsi deputowani tego stronnictwa należeli do gabinetu Giolittiego i obecnie nie mogą wchodzić w rachubę. Niepowodzenie Zanardelli'ego będzie dlań ciężkim ciosem. Do niedawna uchodził on za polityka nader wpływowego i powszechnie poważanego; obecnie okazuje się, iż nie posiada on nawet tyle zaufania w swem stronnictwie, aby gabinet utworzyć. Nie trzeba jednak zapominać, że znaczną część winy przesilenia obecnego i jego długiego trwania ponoszą włoskie stosunki parlamentarne i finansowe położenie państwa. Uregulowanie budżetu może przyjść do skutku jedynie przy pomocy nowych podatków, a Włochy nie posiadają obecnie męża stanu, któryby się odważył nowe podatki parlamentowi proponować.

Nowy gabinet serbski został już utworzony. Jest to właściwie odnowiony gabinet Dokicza, z nowym prezydentem na czele. Jenerał Gruicz przedstawił się już skupczynie, a deklaracya, którą przy tej sposobności odczytał, została przyjęta bez zapału, ale bez niechęci. Ustęp deklaracyi odnoszący się do stosunków zagranicznych, jest ciekawy ze względu na znaną politykę radykalistów wobec Austryi. „Będziemy — mówił jenerał Gruicz — utrzymywać przyjacielskie i poprawne stosunki z wszystkiemi mocarstwami, szanując prawa obcych państw i dotrzymując sumiennie wszystkich zobowiązań. Międzynarodowe traktaty wykonamy ściśle i lojalnie i mamy nadzieję, że zagraniczne stosunki Serbii pozostaną niezamącone.“ Charakterystyczne w tej mierze jest równie wysłanie do Austryi szefa sekcyi Miłowanowicza, który posiada zupełne zaufanie radykalnego stronnictwa i ma przez osobiste porozumienie się z rządem austryackim usunąć kwestye sporne, istniejące w obecnej chwili pomiędzy obu państwami. Misya ta jest dowodem, że nowy gabinet pragnie utrzymać z Austryą stosunki przyjazne, bardzo nadwerężone za poprzednich rządów.

Korespondencya „Czasu“.

Rzym 4 grudnia.

(W.) Korespondencye moje, przerwane wskutek choroby, rozpocząć muszę na nowo od sprawy smutnej; niepodobna jednak pominąć milczeniem wielkiego krachu banku *Credito mobiliare*. To co się stało, można już było od pewnego czasu przewidzieć. Bank *Mobiliare* wypłynął na pierwszy plan po dniach burzliwych wśród okoliczności, które mu zjednały zaufanie ogółu; popełnił jednak nieostrożność, idąc za przykładem swoich poprzedników i unieruchomiając pieniądze, przyjęte na rachunek bieżący — 40 milionów franków z samego Rzymu — w przedsiębiorstwach i spekulacyach, które przy ogólnym stanie rzeczy we Włoszech nie mogły dawać wyników pomyślnych. Ztąd pochodził brak gotówki bardzo niebezpieczny w razie, gdyby wierzyciele nagle, wskutek popłochu, zażądali zwrotu pieniędzy. Szczerzy przyjaciele uprzedzali dyrektorów instytucyi o niebezpieczeństwie, na jakie się Bank narażał; ale oni przejęci nadzieją przypuszczalnych dochodów i ufnością dla p. Giolittiego, który we własnym interesie przedkładał im, że należy za wszelką cenę podtrzymać rentę państwa, doszli do tego, że nie mieli pojęcia o możliwości niebezpieczeństwa i katastrofy. Publiczność jednak w istocie przerażona atakami wszelkiego rodzaju, jakie przypuszczano przeciwko instytucyi, oraz ciągłą zniżką jej akcyj — wywołaną, mówiąc nawiasem, przez nieuczciwych giełdziarzy — tłumnie rzuciła się do kantorów instytucyi. Bank oddał wszystko, co miał na razie do dyspozycyi, ale w ostatniej chwili pozbawiony gotówki, pozbawiony nawet pomocy p. Giolittiego, musiał zamknąć kantory i prosić trybunał o udzielenie zwłoki do wypłat. Ogólnie sądzą, że z wierzycieli banku nikt nic nie straci; inaczej się jednak rzecz ma z akcyonaryuszami, których losu przewidzieć trudno. Tymczasem wszakże w tej chwili mamy w Rzymie tylko Bank narodowy, którego sytuacya nie jest bynajmniej usłana różami — Bank jeneralny, który się zapewne ocali, ale który będzie musiał postępować z niesłychaną ostrożnością, oraz *Banco di Roma*, jedyny, który obecnie nie posiada ani jednego centesima długu i na którym zatem opiera się teraz cały handel miasta. Ale *Banco di Roma* jest instytucyą bardzo konserwatywną i na wskróś niechętną Kwirynałowi; tak jak zawsze zatem, tylko sfery katolickie mogą dopomódz rozwojowi wiecznego miasta. A przecież rząd włoski dlatego zainstalował się w Rzymie, aby „zrestaurować finanse“ rządu pontyfikalnego! Opatrzność chciała widocznie wielką dać naukę mądremi swemi zrządzeniami.

Wszystkie starania około utworzenia nowego ministerstwa pełzną dotychczas na niczem. Wszyscy politycy poważniejsi opuścili p. Zanardellego, który będzie musiał utworzyć ministerstwo czystej lewicy, to jest ministerstwo spekulantów i *chiachierónów!* Żądają od niego gabinetu, złożonego z ludzi zdolnych, ale gdzież on ich ma znaleść pomiędzy swymi przyjaciółmi! Skończy się przeto prawdopodobnie na tem, że albo p. Crispi będzie głową i duszą ministerstwa, albo też to ministerstwo nie będzie miało żadnych widoków żywotności i wtedy zapewne wróci do władzy p. Rudini. Ta ostatnia ewentualność ma być nawet życzeniem króla. Ale w takim razie król uczyniłby lepiej, gdyby powołał do steru ministerstwo urzędnicze i rozwiązał Izbę, która na nieszczęście w większości swojej z samych zer się składa. Król nie widzi tego i w tem się myli. Król nie widzi, że masonerya złe oddaje mu przysługi i że monarchia w chwili obecnej ostatnią wygrywa kartę. Wszyscy byliby uradowani, gdyby rządy w energicznych spoczywały rękach; tak niestety nie jest i dałby Bóg, żeby kraj nie okupił tego zbyt drogo.

Niektóre dzienniki doniosły, że Ojciec św. w ostatnich czasach zapadł na zdrowiu. Wiadomość ta jest zupełnie fałszywa i Ojciec św. cieszy się zawsze bardzo dobrem zdrowiem. Od czasu miesiący letnich przeszedł tylko przez jedno zaziębienie, którego skutki nie trwały dłużej, jak dwa dni. Kiedy już mowa o Watykanie, muszę zaznaczyć, że stosunki pomiędzy Watykanem a Austro-Węgrami są teraz daleko lepsze, niż były dawniej. Niezawodnie sprawa małżeństw mięszanych w Węgrzech ma zawsze charakter poważny. ale nie wyklucza znalezienia sposobu wyjścia, W Watykanie panuje dziś szczere zadowolenie z powodu przyjęcia przez parlament berliński wniosku centrum o przywróceniu Jezuitów w Niemczech; mowa p. Liebera sprawiła jak najlepsze wrażenie. Co do przyszłego konsystorza, niema jeszcze stanowczych postanowień; zdaje się, że aż do stycznia sprawa pozostanie w zawieszeniu, ponieważ wybór arcybiskupów Medyolanu i Bolonii przedstawia pewne trudności.

Winieniem wam nakoniec donieść, że cokolwiekby utrzymywały pogłoski, informacye i depesze zagranicznych dzienników, w Watykanie nie było i nie będzie nigdy cienia nawet projektu, ażeby choć na krok jeden ustąpić w sprawie zaprowadzenia liturgii słowiańskiej w Polsce. Można mieć najzupełniejszą pewność, że na tym punkcie porozumienie pomiędzy Watykanem a Rosyą jest absolutnie niemożliwe.

Rada państwa.

Na czwartkowem posiedzeniu załatwiła Izba poselska ustawę o ubezpieczeniu robotników. Długa i nużąca dyskusya toczyła się nad paragrafem 7, który postanawia, iż wciągnięta obowiązkowo do ustawy o ubezpieczeniu służba kolejowa, nie może już w razie nieszczęśliwego wypadku żądać odszkodowania na zasadzie ustawy o odpowiedzialności kolei. Dr Lueger żądał, aby utrzymano dalej w mocy prawo odszkodowania na zasadzie ustawy o odpowiedzialności kolei, a wniosek jego popierał dep. Kaizl i dep. Pattai. Przeciw temu wnioskowi przemawiał reprezentant rządu radca dworu Hardt, oraz referent Neuwirth. W imiennem głosowaniu wniosek Luegera został odrzucony 109 przeciw 66 głosom, poczem przyjęto bez zmiany resztę paragrafów. Uchwalono także rezolucyę komisyi, wzywającą rząd, aby do ustawy o ubezpieczeniu wciągnął całą służbę pocztową i telegraficzną, oraz rezolucyę Morseya, wzywającą komisyę przemysłową, aby możliwie rychło zbadała kwestyę podwyższenia 60-procentowej renty maksymalnej dla osób, zatrudnionych przy ruchu kolejowym.

Następnie weszły na porządek dzienny sprawozdania o budowie kolei żelaznych, a między innemi referował dep. Schwegel o projekcie ustawy, dotyczącym budowy kolei żelaznej Halicz-Ostrów (Tarnopol) z odnogami do Brzeżan i Podhajec.

Dep. Kaftan żąda racyonalnego programu budowy kolei. Na tem polu szczególnie wiele jest jeszcze do zrobienia w Czechach. Budują się koleje w innych krajach, tylko nie w Czechach, i w tem upatruje mowca upośledzenie kraju, który podatkami pokrywa prawie trzecią część ogólnych potrzeb państwa. Budowane w innych krajach koleje, szczególnie w Galicyi, odpowiadają nie tyle ekonomicznym potrzebom, lecz raczej celom strategicznym. Mowca przestrzega przed ekonomicznem rujnowaniem Czech i uważa za błędną zasadę, według której buduje się przedewszystkiem koleje w krajach ekonomicznie uboższych.

Dep. Waszaty jeszcze raz wyraża przekonanie, iż nasz sojusz z Niemcami jest szkodliwy, podczas gdy dla Austryi byłoby wskazanem zbliżenie się do wielkiego państwa rosyjskiego. W przedłożonych projektach widzi mowca tylko strategiczne zarządzenia przeciw Rosyi. Zamiast tych przygotowań wojennych należałoby raczej zaspokoić prawa ludów. Mowca ubolewa, iż Polacy, z którymi zgodnie posłowie czescy tyle lat głosowali, sprzymierzyli się dziś z wrogami czeskiego narodu i spraw czeskich nigdy nie popierali. Jest rzeczą niewątpliwą, że Rosya Austryi nie zaczepi. Dlatego wydatek na projektowaną kolej jest zbyteczny. Nie należy myśleć o wojnie z Rosyą, lecz o zawarciu z nią traktatu handlowego.

Referent Schwegel oświadcza, iż niezrozumiałym jest zarzut, jakoby obecny projekt był odpłaceniem się polskim deputowanym za polityczne koncesye, uczynione rządowi, gdyż projekt był wypracowany przed utworzeniem obecnego gabinetu. Jeżeli pożądane dla interesu Częch budowle kolejowe nie stoją dziś na porządku, to tylko dlatego, bo rozprawy sejmu czeskiego na ostatniej sesyi zostały zaburzone. Referent zbija twierdzenie, iż Austrya ze względu na zarządzenia rosyjskie niema powodu przyspieszać budowli kolejowych. Mowca przykłada niewątpliwie wielką wagę do utrzymania stosunków pokojowych z Rosyą i pragnie przyjścia do skutku traktatu z Rosyą. Błędnem jest jednak twierdzenie, jakoby ze strony rosyjskiej nie spieszono się z podobnemi zarządzeniami. Kto tylko spojrzy na kartę, pozna natychmiast, iż zwrócone ku Galicyi linie rosyjskie są większe od linij austryackich, a są to po większej części koleje dwutorowe, a nawet koleje wzmocnione, ze sobą połączone i mogące osiągnąć znaczne korzyści strategiczne. Nie chodzi o przygotowania do wojny, ale obowiązkiem poddanych państwa jest użyczenie państwu środków do obrony.

KSIĄŻKI i LUDZIE.

(Wincenty Kosiakiewicz: I. *Rodzina Łatkowskich*, powieść, str. 195. — II. *W miasteczku*, str. 186. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1893).

Lat temu pięć, czy sześć — dobrze już nie pamiętam — pojawił się w warszawskiej *Gazecie Polskiej* szereg nowel i obrazków, które, nieznanem dotychczas w literaturze nazwiskiem podpisane, wzbudziły odrazu niepośledne zajęcie w kołach tamtejszego czytelnictwa. *Gazeta Polska* ma od lat wielu uświęcony tradycyą przywilej wprowadzania „nowych talentów“ na literacką arenę; sam więc fakt, iż właśnie w łamach jej jawiły się pierwociny jakiegoś „młodego pióra“ nie miał w sobie nic nadzwyczajnego. Wrażenie budził nowy debiut tem, iż znamionował pisarza, „co ma pazury.“ Więc jakkolwiek między nowelami temi były także i rzeczy słabsze, czuć jednakże było, iż autor przynosi kawał życia, zaobserwowanego *de visu*, że umiał patrzeć na świat i ludzi, i że idąc drogą, na którą wstąpił, wyodrębni się prędzej później jako ostro zarysowana indywidualność pisarska w obranym przez się zakresie.

Od tego czasu napisał Wincenty Kosiakiewicz — o nim tu bowiem rzecz — kilkadziesiąt mniejszych i większych powieściowych utworów, między temi pięć obszerniejszych powieści, doskonaląc coraz bardziej swoją fakturę i ujawniając coraz wybitniej odrębność swego talentu. Nikt od niego lepiej nie zna, nie odczuwa i nie rozumie małomieszczan i rzemieślników; żaden też z naszych powieściopisarzy nie umie z równą prawdą malować tej sfery. Na tem polu jest Kosiakiewicz mistrzem; jest on tem, co Niemcy *ein Classen-Psychologe* nazywają. Chcąc poznać małomieszczan i rzemieślników naszych z zakordonu, można się bezpiecznie oprzeć na dostarczonych przez niego dokumentach, dlatego, że kreśleniu ich nie przewodniczyła z góry przez autora upatrzona celowość, że są owocem rozumnej a przedmiotowej obserwacyi i szczerem widzianej prawdy odbiciem.

Więc też ciekawem i jak wszelka zresztą prawda pouczającem jest czytanie powieści Kosiakiewicza, mianowicie dziś, gdy dola tych warstw społecznych, których życie nam autor przedstawia, tak wielce zajmuje umysły. Wprowadza on nas w świat wcale niemal dotychczas nieznany, jakkolwiek się zobrazowaniem jego w nowszych czasach szczególniej zajmowała nasza literatura. Ci bowiem, co nam do tej pory odtwarzali życie tego świata, czynili to na podstawie intucyi i fałszowali, może nawet nierozmyślnie, obraz jego — jedni, pokostując go pod wpływem demokratycznego sentymentalizmu idealnym jakimś pokostem aż do niemożliwości — drudzy koszlawiąc zą wzorem francuskich naturalistów rysowane postaci, aż do jakiejś obrzydzenie budzącej karykatury, w której zezwierzęconych rysach nieraz trudno było nawet rozpoznać — *os hominis divinum* — boską twarz człowieka.

Ludzie, z którymi nas zapoznaje Kosiakiewicz, nie są ani tak idealnie sympatyczni, ani tak karykaturalnie wstrętni, jak przedstawiane nam dotychczas okazy wrzekomych przedstawicieli rzemieślniczego stanu. Są to poprostu natury dziewicze — surowy, o szorstkim obyczaju materyał, nieprzedestylowany jeszcze przez alembik kulturalnego postępu. Obok wielu wrodzonych lepszych drzemią w piersiach tej warstwy także grube, zwierzęce instynkta, które poskramia głębokie, acz nieoświecone religijne uczucie, działające tu za sprawą spowiedzi raczej jako bicz karzący i czasową powodujący poprawę, niż jako stała busola życia. Ztąd ciągłe chwiania się, poślizgnięcia, podźwignienia i ponowne upadki, wstrząsające nieustannie podwalinami rodzinnego gniazda i świadczące, iż pomimo moralizatorskiego wpływu religii, uobyczajenie tych warstw pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

Wyborną postać z tego świata przedstawił nam Kosiakiewicz w *Rodzinie Łatkowskich*. Jest nią pan Michał Łatkowski, ojciec sześciorga dzieci, szewc z profesyi, którego głównym rysem charakteru jest chciwość wrodzona i celów swych nawet prawie nieświadoma — rzekłbym, niemal żywiołowa. Chciwość ta jest bodźcem niestrudzonej jego działalności, lecz przytępia w nim wszelkie inne uczucia, nawet tę żądzę użycia, zdławioną skąpstwem, a drzemiącą w jego piersiach głęboko. Pracując bez wytchnienia, odmawiając żonie, dzieciom i sobie wszystkiego; składając grosz do grosza, rubelek do rubelka, a powiększając uciułany fundusik wypożyczaniem pieniędzy na wysokie procenta, doszedł do znaczniejszego kapitaliku, za który mu się udało kupić dom, obciążony sierocińskim depozytem, mającym częściowo dochodzić do wypłaty.

— Złoty interes — powiada pan Michał — Bogu dzięki! — odpowiada pani Michałowa. — Trzeba będzie teraz jeszcze bardziej harować — mówi mąż. — To dla dzieci — pociesza żona.— To dla dzieci — powtarza Łatkowski. I zwróciwszy się do swego potomstwa: „Jesteście teraz obywatelskiemi dziećmi“ — dodaje z dumą.

Oprócz gonitwy za groszem, wytężonej teraz bardziej jeszcze, celem zdobycia pieniędzy na zapłatę przypadających rat, oprócz niestrudzonej pracy w sklepie i warsztacie, zajmuje małżonków jeszcze wychowanie dzieci, z którego wywiązuje się pani Michałowa, ucząc je katechizmu i pacierza, a pan Michał zabraniając im surowo „laufrowania“, aby nie psuły odzieży i obuwia, a dopełniając reszty.... pocięglem. Poza tem jednak nie mogą — ona zajęta w sklepie, a on w warsztacie — zajmować się tą sprawą troskliwiej; możeby tego nawet nie umieli. Więc też, pozostawione bez nadzoru, wychowują się dzieci same, każde wedle swego usposobienia. Starsza dziewczynka uczęszcza na pensyę i ma się nawet uczyć grać na fortepianie; chłopcy chodzą do szkół; ojciec chce ich kształcić do umysłowych zawodów. Wszyscy mają być doktorami, adwokatami, lub inżynierami; żaden nie pozostanie rzemieślnikiem!

Wśród tych na oko prawidłowych, a w rzeczywistości opłakanych stosunków, nachodzi Łatkowskiego pokusa w postaci kawiarki Kluckiej, która do niego przychodzi pożyczyć trzysta rubli na piętnaście od sta. Wysokość tych odsetek znęciła go; poszedł więc nazajutrz opatrzeć kawiarnię, która miała służyć za hipotekę długu, zabrawszy z sobą dwoje dzieci, w nadziei hojnego poczęstunku. Jako dobry ojciec, rad był, iż może swe pociechy uraczyć, zwłaszcza gdy się zdarzała sposobność uczynić to bezpłatnie. Rezolutna, sprytna i wygadana Klucka ujmuje go sobie swą wesołością i szczodrością. Urok tego życia, którego nie znał, a które tu tętni, ruchliwe, gwarne, uśmiechnięte, dostatnie, dokonywa reszty. Dobiwszy interesu, wyszedł, uradowany spodziewanym zyskiem, nakarmiony kawą, ciastami i poziomkami, upojony nowością wrażenia, oczarowany wymową, sprytem i gościnnością gospodyni.

Chciwość, chęć wyzysku, i nic niekosztującego użycia, stają się powodem jego upadku. Chytra Klucka nęci go do siebie to gęsią pieczoną, to nadziewanem prosięciem, coraz słodsza, coraz milsza, nie myśląc jednak o zapłacie. Łatkowski wstydzi się zrazu swej słabości, mocuje się z sobą, wymawia sobie stratę czasu, zaniedbanie warsztatu itd. Ale wszystkie te skrupuły nie mogą się ostać wobec tych przysmaków, którychby sobie i dziś jeszcze odmówił, a któremi go Klucka, ot tak z przyjaźni, bezinteresownie uracza. Pocieszając się myślą, że to przecież nic nie kosztuje, zachodzi coraz częściej do kawiarni, tłumacząc swe wychody interesami, których nigdy końca nie widać. Mimo to nie zapomina jednak o pieniądzach. W dniu terminu pożyczki przychodzi między nim a Klucką do sprzeczki i ostrych słów. Nie otrzymawszy swej należytości, wybiega rozwścieczony z kawiarni, grożąc swej przyjaciółce, że ją zlicytuje. Niebawem jednak powraca udobruchany; żal mu się zrobiło tego ciepła, które tu znajdywał i tych łatwych a bezpłatnych rozkoszy, do których już przywyknął. Uspokoiwszy się podwyższeniem stopy procentowej, prolonguje weksel swej dłużniczce.

Po gwałtownej scenie z żoną, która się dowiedziała o jego stosunku „z tą małpą,“ i po spowiedzi w Częstochowie, dźwiga się Łatkowski z upadku i zrywa z swą uwodzicielką, gotów nawet stracić to, co jej wypożyczył. Ale chytra kawiarka wabi go do siebie obietnicą zwrotu pieniędzy i spętawszy go znowu własnemi pożądliwościami, a nie mogąc chciwca inaczej wyzyskać, wciąga w handel kawiarniami, który, wedle jej zapewnień, ma ogromne mu przynieść zyski, w istocie jednak jej wprawdzie korzyść, a jemu tylko straty przynosi. Nowa scena z żoną, która go przyszła szukać w kawiarni, pobudza go do otwartego buntu. Zbyt głęboko zagrzązł już w bagno; zbyt mocno ujęła go syrena w swe szpony. Wmawiając w siebie, że się już dość napracował, zaniedbuje dom i warsztat, a wikłając się w pogoni za straconemi pieniądzmi w coraz nowe spekulacye, pędzi do jawnej ruiny, aż wreszcie, straciwszy wszystko, odwykły od pracy, moralnie podupadły i zgryzotą trapiony, umiera.

Włodzimierz Zagórski.

(Dokończenie nastąpi.)

Ustawę przyjęto bez zmiany w drugiem i trzeciem czytaniu.

Dep. Lienbacher przedkłada wniosek o zmianę kilku punktów regulaminu izbowego.

Minister skarbu Plener przedkłada projekt ustawy o prowizoryum budżetowem od 1 stycznia do końca marca 1894 roku.

Następne posiedzenie odbywa się w dniu dzisiejszym.

Sędziowie powiatowi w VII randze.

We czwartek rozdano w Izbie poselskiej sprawozdanie komisyi budżetowej (ref. Dr Piętak) o przedłożeniu rządowem względem przydzielenia części sędziów powiatowych do siódmej klasy rangi. W sprawozdaniu czytamy:

Przedłożenie rządowe zmierza do tego, aby część sędziów powiatowych wprowadzić do siódmej rangi ze stopniową płacą 2 000, 2.200, 2 400 złr. i dodatkiem aktywalnym 280 złr., względnie 350 złr. i postanawia dalej, aby sędziom, zrównanym w ten sposób co do rangi z radcami sądów krajowych, także i ten tytuł z urzędu był przyznany. W ten sposób posunięci w randze sędziowie powiatowi będą mieli także tę korzyść, iż wdowom i sierotom po nich bez osobnego postanowienia ustawowego przyznawane będą pobory, wyznaczone dla wdów i sierot po radcach sądów krajowych, a więc pensya wdowia wynosić będzie rocznie 420 złr., a dodatek na wychowanie dla każdej sieroty 84 złr. Takie polepszenie muteryalnego i społecznego stanowiska przynajmniej części sędziów powiatowych jest rzeczowo uzasadnione i odpowiada niejednokrotnie powziętym w Izbie uchwałom, oraz uprawnionym żądaniom kół bezpośrednio interesowanych. Przedewszystkiem należy wziąć pod rozwagę niepomyślne stosunki awansu w tej kategoryi urzędników sądowych. Znany to fakt, iż sędziowie powiatowi często długie lata w ciężkiej i wyczerpującej pracy spędzać muszą na prowincyi, zanim im się powiedzie uzyskanie stopnia radcy przy sądzie obwodowym. Znaczna ich część zamyka nawet swoją karyerę urzędniczą już na tej posadzie. Ten długi okres służby na prowincyi jest dla sędziów powiatowych zarazem okresem nędznych stosunków materyalnych, gdyż pobierana przez nich płaca wobec wzmagającej się drożyzny nie wystarcza na stosowne utrzymanie licznej rodziny, oraz na pokrycie kosztów utrzymania dzieci, które muszą być wysyłane do szkół w większych i odleglejszych miastach.

A przecież przyznać należy, iż ważny urząd sędziów powiatowych, w których ręku spoczywa całe przekazane powiatom sądownictwo w sprawach cywilnych i karnych, oraz załatwienie czynności administracyjnych, jest szczególnie trudnym, mozolnym i pełnym odpowiedzialności i że sędziowie ci z powodu ciężkich zadań swego urzędu zasługują także na poprawę materyalnego bytu. Szczególnie zaś starsi służbą sędziowie powiatowi mają uzasadnioną do tego pretensyę. Sprawiedliwą więc i słuszną jest rzeczą, aby tym starszym w służbie sędziom powiatowym przyznano wyższą rangę i płacę z pozostawieniem ich na dotychczasowych posadach. To poparcie osobistych interesów sędziów powiatowych przyniesie także sądownictwu znaczne korzyści. Z jednej strony otwierające się widoki, iż na zasadzie nienagannej służby o wiele wcześniej, niż dotąd, mogą osiągnąć wyższą rangę i płacę, wpłynie na ich działalność podniecająco i zachęcająco, a z drugiej strony wskutek proponowanego postanowienia stanie się możliwem, zdolne, w służbie na prowincyi wypróbowane siły utrzymać przez dłuższy czas na jednem i tem samem miejscu. Ten ostatni moment ma dla sądownictwa ważne znaczenie. Przez dłuższy pobyt na jednem i tem samem miejscu poznaje sędzia powiatowy stosunki, zyskuje głębszy pogląd na prawne życie i działanie ludności powiatu i może na tej zasadzie przez sprawiedliwe stosowanie ustawy zmysł prawny tam wzbudzić i wzmocnić, gdzie on jest najbardziej zachwiany. I na odwrót codzienne bezpośrednie zetknięcie się stron z sędzią powiatowym daje możność ludności poznania i ocenienia jego zmysłu sprawiedliwości, a im dłużej taki stosunek trwa, tem bardziej potęguje się zaufanie do sądu i wpływ sędziego. I faktycznie nie jest to rzadkiem zjawiskiem, iż sędziowie powiatowi, którzy na jednem miejscu przez dłuższy czas urzędują, dla ludności powiatu nie są tylko sędziami, lecz przyjaznymi doradcami i rozjemcami w sprawach prawnych.

Proponowana ustawa jest dalej rzeczowo uzasadnioną tem, iż dotychczasowe zrównanie sędziów powiatowych co do rangi i płacy faktycznie nie odpowiada rozmaitości stosunków. Nie da się zaprzeczyć, iż zadania urzędu sędziowskiego stoją w pewnym stosunku do terytoryalnego obszaru okręgu sądowego i jego liczby mieszkańców. Im większym jest okręg sądowy, liczniejszą ludność, bardziej ożywionym przemysł i handel, tem liczniejszemi i rozmaitszemi są także zwykle agendy służbowe sędziów powiatowych. Pod tym względem istnieją bardzo znaczne różnice; są sądy powiatowe, które co do powierzchni i liczby ludności przewyższają inne dwukrotnie, a nawet i więcej. Ten stan nie jest słuszny; słusznem jest raczej, aby naczelnikom okręgów sądowych, na których z powodu znaczniejszego obszaru tych okręgów, większej liczby ludności lub żywszego ruchu handlowego i przemysłowego, spada większa praca i odpowiedzialność, przyznano także wyższą rangę i wyższą płacę. Nie należy także przeoczać i lokalnych różnic w stosunkach drożyznianych.

Ten pierwszy krok na drodze polepszenia materyalnego bytu urzędników państwowych, musi być powitany z zadowoleniem i uprawnia do nadziei, iż finanse państwa w najbliższym czasie pozwolą to samo uczynić także względem innych urzędników państwowych, szczególnie niższych rang, a między tymi także względem reszty sędziów powiatowych.

Komisya wnosi: Wysoka Izba raczy przyjąć przedłożenie rządowe w niezmienionem brzmieniu i uchwalić następującą rezolucyę: Wzywa się rząd, aby w okręgach wyższych sądów krajowych, obejmujących więcej krajów koronnych, w całości, albo w części rozdzielił posady radców sądów krajowych o ile możności według stosunku ilości posad sędziów powiatowych w każdym poszczególnym kraju koronnym, względnie w każdej poszczególnej części kraju koronnego.

XIX. Walne zgromadzenie delegatów Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Lwów 8 grudnia.

(X) Delegaci w liczbie 56, reprezentujący 66 Stowarzyszeń, zebrali się dziś o godzinie 10 w sali posiedzeń Magistratu. W zastępstwie prezesa Szczepanowskiego, który, z powodu prac w Wiedniu na zgromadzenie nie przybył, powitał delegatów p. W. Biechoński, poczem przewodniczącym zgromadzenia wybrany został ks. Władysław Sapieha, a zastępcą p. Rudnicki. Po sprawdzeniu legitymacyj delegatów, przedłożył sekretarz Związku, p. Ulmer, sprawozdanie wydziału, które odesłano do komisyi, złożonej z pp. Dra Wursta, Rudnickiego, Żardeckiego i Kowalewskiego. Sprawozdanie lustratora przekazano komisyi, złożonej z pp. Heinricha, Ehrlicha, Menerki, Wąsowskiego i Mrozowskiego. Do komisyi budżetowej wybrani zostali pp. Znamirowski, Rozwadowski, Konopka i Mierczuk.

Z porządku dziennego referent p. Teofil Merunowicz przedłożył imieniem wydziału następujący wniosek, dotyczący reformy kredytu włościańskiego: „Z uwagi, że na porządku dziennym bieżącej sesyi Rady państwa znajdują się projekta ustaw o zaprowadzeniu na wzór cechów rękodzielniczych zawodowych stowarzyszeń rolników, do których każdy właściciel gruntu miałby należeć przymusowo, tudzież o wprowadzeniu nowej formy kredytu hipotecznego dla właścicieli ziemi na podstawie tworzenia t. zw. dóbr rentowych; zważywszy, że projektowane zawodowe stowarzyszenia rolników mają z urzędu opiekować się zakładaniem i rozwojem stowarzyszeń kredytowych rolniczych, według przepisów ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 zorganizowanych, rolniczych spółek produkcyjnych, handlowych, magazynowych, a wreszcie pośredniczyć w udzielaniu im kredytu hipotecznego pod możliwie najkorzystniejszemi dla nich warunkami, tak, iż wprowadzenie w życie tej instytucyi musiałoby stanowczy sprowadzić przewrót w dotychczasowych stosunkach kredytu rolniczego, a zwłaszcza kredytu dla włościan, a gdy dotychczas bezpośrednio interesowane koła rolników nie wypowiedziały jeszcze swojego zdania o tak doniosłego dla nich znaczenia projektach: XIX walne zgromadzenie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, uznając konieczność poprawy warunków kredytu włościańskiego w naszym kraju, wstrzymuje się na razie od roztrząsania tego przedmiotu i poleca wydziałowi, ażeby nie spuścił go z uwagi i na najbliższem walnem zgromadzeniu Związku złożył sprawozdanie o tem. Ewentualnie zaś, jeżeli zachodziłaby potrzeba, ażeby zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku dla przeprowadzenia rozprawy nad reformą kredytu włościańskiego.

Wniosek ten odesłano do osobnej komisyi, w skład której weszli pp. Wyszyński, Pędracki, Rozwadowski, Dr Adamski, Dr Ehrlich, Uranowicz i Żardecki.

Z porządku dziennego referent p. Terenkoczy omówił sprawę zmiany ustawy z d. 9 kwietnia 1873 r. Nr. 70 Dz. p. p. i postawił następujące wnioski: XIX walne Zgromadzenie uchwala, że wobec coraz bardziej wzrastającej liczby stowarzyszeń, uchylających się od wszelkiej kontroli, wobec doświadczeń, poczynionych w wypadkach likwidacyi i upadłości Towarzystw; wobec odczutej potrzeby przemiany poręki ustawniczej w statutach istniejących Towarzystw; wobec doświadczeń, poczynionych w kierunku ściślejszego utrzymywania deklaracyj członków i ich rejestru; a wreszcie wobec konieczności unormowania innych postanowień, jak wysokości funduszu rezerwowego i wpłat udziałów, konieczną jest jaknajrychlejsza zmiana ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 r. i w tym celu poleca wydziałowi Związku, aby uchwalone na XVI walnem zgromadzeniu rezolucye wniósł w formie petycyi do Rady państwa i czuwał nad rychłą zmianą tejże ustawy.

Po przemówieniu p. Wyszyńskiego, wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

P. Biechoński, jako referent, przedłożył sprawę lepszego zaopatrzenia urzędników. Zgromadzenie uchwaliło bez dyskusyi celem pomnożenia funduszu zaopatrzenia urzędników podnieść wpłaty Stowarzyszeń z 4 na 5% od płacy interesowanych urzędników, a nadto pewną część swych dochodów z funduszów Związku przeznaczyć na wzmocnienie tego funduszu.

Delegat p. Pędracki domagał się, ażeby sądy lokowały fundusze sierocińskie w Towarzystwach zaliczkowych i postawił odnośny wniosek, który odesłano do komisyi.

P. Doerfler z Kossowa charakteryzował stosunki w kasach żydowskich, gdzie się uprawia na gorszego gatunku lichwa. W Kossowie istnieje 8 Towarzystw zaliczkowych żydowskich i te wyzuły wielką ilość włościan z ich dobytku. Najpiękniejsze połoniny przeszły w ręce żydowskie. Chrześciańskie stowarzyszenie, założone w Kossowie, walczy z trudnościami.

Następne posiedzenie odbywa się dziś.

Zjazd delegatów kas chorych.

Lwów 8 grudnia.

(X) Pierwszy zjazd delegatów kas chorych przy dość licznym udziale uczestników rozpoczął swe obrady w wielkiej sali ratuszowej. Zjazd zagaił p. Nacher i wezwał do wyboru prezydyum. Na przewodniczącego zjazdu powołano p. Lewickiego (kasa chorych Lwów), na zastępców Kollera z Czerniowiec i Masłowskiego z Krakowa. Na sekretarzy Kochańskiego (Stanisławów) i Żelaszkiewicza (Lwów).

Następnie zabrał głos Dr Aszkenaze i omówiwszy sprawę rozszerzenia działalności kas chorych, wniósł rezolucyę, aby ubezpieczenie w kasach rozszerzyć na robotników rolnych, lasowych, służbę domową miejską i wiejską i dyetaryuszów wszelkiego rodzaju władz, tak rządowych, jak autonomicznych.

Nad rezolucyą tą rozwinęła się dyskusya, której rezultatem było przyjęcie w zasadzie rezolucyi referenta, z poprawką p. Solmera, aby rząd ubezpieczał równie i tych robotników, których zatrudnia we własnym zakresie, a czego dotychczas nie czyni.

W dalszym ciągu mówił Dr Aszkenaze o upaństwowieniu służby zdrowia, oświadczywszy się przeciwko temu, a za utworzeniem związków terytoryalnych kas chorych, zupełnie odmiennych od dzisiaj istniejących. Związek taki łączyłby w sobie wszystkie kasy, tak powiatowe, jak korporacyjne, bez naruszania ich autonomii, a celem jego byłaby: budowa szpitali, domów zdrowia itd. na koszt własny. Referent postawił następnie rezolucyę w tym kierunku, a umotywował ją tem, że starostwa nie mogą wykonywać dokładnej kontroli nad kasami, wskutek czego powstają nieporządki i nieraz nadużycia.

Posiedzenie odroczono do godziny 4 po południu.

Podczas popołudniowego posiedzenia wywiązała się żywa dyskusya głównie przeciwko połączeniu kas powiatowych z korporacyjnemi, a wszyscy kontrmówcy jako motyw swego występowania podawali, iż boją się, aby rząd nie miał w zarządzie kasami zbyt wielkiej ingerencyi. Rezolucyę referenta przyjęto mimo to znaczną większością, poczem posiedzenie odroczono do jutra rana.

Sprawy szkolne.

W sprawie petycyi nauczyli szkół średnich w całej monarchii, która z podpisami w liczbie trzech tysięcy przedłożona została Radzie państwa, otrzymujemy następujące kilku jej punktów omówienie.

Petycya domaga się przedewszystkiem podwyższenia pierwszej stałej płacy, gdyż jakkolwiek nauczycielom gimnazyalnym przyznano rangę IX, nie przyznano im jednakże takiej płacy, jaką pobierają inni urzędnicy tej rangi i jaką pobierają nauczyciele szkół przemysłowych. Następnie zwraca petycya uwagę sfer decydujących na tę okoliczność, że nauczyciel przed otrzymaniem stałej posady, odbyć musi długą służbę prowizoryczną jako aplikant, suplent i wreszcie jako nauczyciel prowizoryczny przez trzy lata już po otrzymaniu posady rzeczywistego nauczyciela, poczem dopiero otrzymuje posadę stałą i tytuł profesora. Z tej przyczyny domaga się petycya zniesienia trzechlecia próbnego i wliczenia całej służby nauczycielskiej do emerytury.

Wobec wielkiej ilości suplentów żąda petycya tworzenia większej liczby rzeczywistych posad nauczycielskich, zwłaszcza, że w wielu szkołach średnich istnieją prawie we wszystkich klasach oddziały równorzędne czyli tak zwane paralelki, tak dalece, iż często dwa całe gimnazya możnaby utworzyć z jednego dotychczasowego. Zamiat posługiwać się suplentami, należałoby w myśl petycyi tworzyć dla każdego oddziału równorzędnego jedną posadę rzeczywistą, chociażby *extra statum*. Zgodnie z innemi sferami urzędniczemi domaga się petycya zniesienia tajnych tablic kwalifikacyjnych, a natomiast zaprowadzenia jawnych, jakie oddawna istnieją w służbie wojskowej. Niemniej ważnym jest wreszcie ów ustęp petycyi, w którym zawarte jest życzenie, aby nauczyciele reprezentantów stanu nauczycielskiego do krajowych Rad szkolnych mogli sami obierać.

Rozpatrzenie się we wszystkich punktach petycyi zajmie zapewne więcej czasu, dlatego w sferach nauczycielskich całej monarchii budzą się przynajmniej takie nadzieje, że w razie niemożności pomyślnego tej petycyi załatwienia jeszcze przed upływem roku 1893, Rada państwa już w dniach najbliższych przyzna całemu nauczycielstwu szkół średnich jakiś dodatek tymczasowy od stycznia 1894 r., czy to w formie nadwyżki 200 złr., które pobierają nauczyciele szkół przemysłowych, czy też w formie pewnego procentu od płac dotychczasowych.

Sprawy miejskie.

Wśród licznych przesileń parlamentarnych i gabinetowych, w jakie obfitowały ostatnie miesiące, nasze małe „przesilenie wiceprezydyalne“ w Radzie miejskiej nie zajmuje ostatniego miejsca ani co do czasu, ani co do trudności swego rozwiązania. Trzy razy wybierała Rada wiceprezydenta. Każdy wybór poprzedzały pewne porozumienia i przyrzeczenia, przy głosowaniu powstawały koalicye nawet dość dziwaczne, a z pewnością dla samych kandydatów najmniej pożądane, występowały grupki radców niezadowolonych, czy też podrażnionych, w ogóle wytwarzała się i utrzymywała w Radzie atmosfera nużąca i naprężona. Nie chcemy poruszać i omawiać wszystkich faz tego przesilenia, zwłaszcza, że rozwiązanem ono zostało niewątpliwie z pożytkiem dla gminy i dla samej Rady. Wybór p. Karola Pieniążka witamy z szczerem zadowoleniem nietylko dla tego, że należy on w mieście naszem do stanowczych i wybitnych przedstawicieli obozu konserwatywnego, ale niemniej dlatego, że zasiadając przez 10 lat w Radzie, zajmował się zawsze pilnie i gorliwie sprawami miejskiemi, miał sposobność poznać szczegółowo rozmaite gałęzie administracyi gminnej, a przemówienia jego w Radzie odznaczały się taktem, spokojem i umiarkowaniem, oraz wytrawnością sądu i znajomością rzeczy. Te przymioty zjednały p. Pieniążkowi szacunek i uznanie w Radzie, a one także przy gruntownej znajomości prawa, ułatwią mu spełnianie trudniejszych zadań na stanowisku wiceprezydenta, zwłaszcza że przyjmując tę godność, p. Pieniążek z całą lojalnością i otwartością zaznaczył, iż uważa ją nie za szczebel, po którym miałby się wspinać na naczelny urząd miejski, lecz że chce służyć pomocą swoją prezydentowi, tak jak tego wymaga dobro miasta. Możemy stwierdzić, że słowa te nowego wiceprezydenta wywołały oklaski w Radzie nawet ze strony tych, którzy nie mając w gronie swojem własnego kandydata, lub też nie mogąc go przeprowadzić, oddaniem próżnych kartek chcieli zapewne zamanifestować, że wybór p Pieniążka nie jest im przynajmniej na razie sympatyczny. Mamy nadzieję, że swoją działalnością rzetelną i skuteczną, zdobędzie sobie p. Pieniążek w Radzie o wiele szersze grono zwolenników, aniżeli to, które przy wyborze od początku tak solidarnie skupiło się około jego osoby.

Posiedzenie Rady miejskiej d. 7 grudnia 1893.

Przewodniczy p. prezydent Friedlein.

Odczytano następujące pisma: 1) naczycielki p. Jadwigi Łobaczewskiej o przyznanie pięciolecia; 2) r. m. Hirscha Landaua, zawiadamiające, iż d. 24 listopada b. r., a więc przed poruszeniem sprawy w Radzie miejskiej, wniósł skargę o oszczerstwo do tutejszego sądu karnego przeciw redakcyi *Pracy*; w piśmie swem prosi p. Landau, aby Rada stosownie do postawionego już wniosku zechciała przekazać sprawę do zbadania sekcyi prawniczej, wobec której gotów jest przeprowadzić negatywny dowód prawdy na każdy uczyniony sobie zarzut.

Następnie odczytał p. sekretarz Groelle kopię testamentu śp. Karola Mieroszewskiego, który cały swój majątek w kwocie 150.000 marek zapisuje gminie na rzecz utworzenia schroniska dla starców Polaków, z odpowiednim napisem. Oryginalny testament złożony jest u notaryusza w Berlinie. Kopia testamentu przesłaną zostanie do sądu delegowanego miejskiego.

P. prezydent proponuje, aby w skład komitetu, mającego się zająć uczczeniem pamięci mistrza Matejki, Rada wybrała r. m.: Borońskiego, Kobna, Muczkowskiego i Fr. Paszkowskiego; komitet obradować będzie pod przednictwem p. prezydenta Friedleina. Rada propozycyę przyjmuje.

Imieniem sekcyi szkolnej, r. m. Chyliński przedkłada następujący wniosek: Zatwierdzić p. Dra Maksymiliana Kawczyńskiego na profesora wykładającego historyę literatury francuskiej w tutejszych kursach dopełniających, a to w miejsce p. W. Ciechomskiego (który się przeniósł na stały pobyt do Zakopanego). — Rada wniosek przyjmuje.

R. m. Szarski podnosi, iż Rada miasta Lwowa zajmuje się uzyskaniem od rządu wynagrodzenia za sprawowanie poruczonego zakresu działania i w tej sprawie deputacyę do Wiednia wysłała. Wobec tego wnosi: Uprasza się p. prezydenta, aby porozumiał się z prezydentem miasta Lwowa co do wysłać się mającej do Wiednia deputacyi do ministerstwa z prośbą o odszkodowanie gminy za czynności w zakresie poruczonego działania, ewentualnie co do podania podobnej prośby dla Krakowa, wreszcie wspólnego udania się z lwowską deputacyą i poparcia takowej przez naszych posłów: Wodzickiego, Chrzanowskiego, Weigla i Sokołowskiego.

P. prezydent oświadczył, iż porozumie się w tej mierze z lwowskim Magistratem. — R. m. Propper przypomniał, iż sekcya prawnicza zajmowała się sprawą odszkodowania tutejszej gminy za poruczony zakres działania, odpowiedni materyał na poparcie zebrała i odnośne wnioski przygotowała; mowca prosi, ażeby p. prezydent postawił je na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Rady.

Z porządku dziennego Rada zaprosiła na członków komisyi plantacyjnej z poza swego grona następujących pp: Fr. Bartynowskiego, prof. Dra M. L. Jakubowskiego, Anastazego Mikuszewskiego, prof. Dra Józefa Rostafińskiego, Jana Sadowskiego i Dra Ferdynanda Wilkosza; dodatkowo na wniosek r. m. Pareńskiego, do komisyi tej zaprosiła Rada p. Stan. Szawłowskiego. Następnie uchwaliła Rada kredyt dodatkowy w kwocie 3000 złr. na r. 1893 za przynajęcie robotników i pociągów do zamiatania i zlewania ulic w lecie.

Imieniem sekcyi prawniczej, przedłożył radca Magistratu Szymkiewicz następującą sprawę: Magistrat wezwał tutejszą komendę wojskową, aby facyatę gmachu pod L. 9 na Stradomiu, gdzie się mieszczą biura tej komendy, odnowiła, gdyż facyata owa jest bardzo zniszczoną i szpeci miasto. Komenda rekurowała do Namiestnictwa; to zniosło orzeczenie Magistratu, powołując się na wzgląd, iż Magistrat nie jest kompetentnym do wzywania władzy wojskowej, aby ze względów estetycznych odnowiła fasadę budynku, będącego własnością eraryalną. Na przedstawienie Magistratu Namiestnictwo odpowiedziało, iż nie widzi powodu do zmienienia swego reskryptu. Referent sądzi, iż postanowienie Namiestnictwa narusza § 17 lit. *n.* i § 109 lit. *o.* statutu miejskiego, oraz § 54 ustawy budowniczej, przyznającej także prawo Magistratowi co do wszystkich budynków w gminie, i dla tego sekcya prawnicza wnosi: „Upoważnia się p. prezydenta miasta do wniesienia rekursu do Ministerstwa spraw wewnętrznych przeciw reskryptowi prezydyum Namiestnictwa z dnia 11 listopada 1893 r. w sprawie o naruszenie przepisów ustawy budowniczej dla m. Krakowa.“ uchwalono.

Udzieliła Rada kredyt dodatkowy w kwocie 1.500 złr. na wsparcia dla ubogich miejscowych za rok 1893, a następnie uchwaliła: „Na podanie Towarzystwa imienia Tadeusza Kościuszki o zezwolenie na wystawienie pomnika Tadeusza Kościuszki w Rynku gł. odpowiedzieć co następuje: Rada m. Krakowa z gotowością każdego czasu i bezinteresownie odda pod pomnik Tadeusza Kościuszki grunt w Rynku głównym na przestrzeni od strony ulicy Szewskiej i na postawienie pomnika tamże zezwoli; Rada miasta zastrzega sobie zatwierdzenie planów na budowę pomnika.“

Do komisyi rekursowej wybrała Rada następujących, przez poszczególne sekcye przedstawionych radców: Beringera, Knausa, Nowackiego, Rehmana, Leo, F. Jakubowskiego, Ichheisera, Pieniążka, Stycznia, Domańskiego, Pareńskiego, Rzącę i Chmurskiego, oraz udzieliła kredytu dodatkowego w kwocie 1.500 złr. na pokrycie za rok 1893 należytości za chwilowe kwatery przechodzących przez Kraków oficerów.

Zapewniła Rada przyjęcie do gminy: 1) p. Antoniemu Jaroszewskiemu (za opłatą taksy 10 złr.); 2) Franciszkowi Arfikowskiemu, kandydatowi zakonu Braci Miłosierdzia (z uwolnieniem od taksy na wniosek r. m. Muczkowskiego, podnoszącego zasługi Braci Miłosierdzia dla gminy); 3) p. Adamowi Zenonowi 2 im. Smoleńskiemu (za opłatą taksy 10 złr.); 4) p. Maryannie Franciszce Wandzie 3 im. Stachórskiej, nowicyuszce Zgromadzenia PP. Kanoniczek św. Ducha de Saxia (z uwolnieniem od taksy na wniosek r. m. Kasparka, podnoszącego zasługi zakonu około wychowania dziewcząt); 5) p. Dawidowi Majerowi Goldlustowi za opłatą taksy 10 złr.; 6) odmówiła Rada przyjęcia do gminy p. Michałowi Krake, tokarzowi żelaza, poddanemu rosyjskiemu.

Wreszcie na wniosek sekcyi szkolnej, przedłożony przez r. m. Zolla, uchwaliła Rada: „Na opróżnione miejsce do komitetu administracyjnego szpitala św. Łazarza w Krakowie po r. m. Drze Domańskim Rada miasta przedstawia Wydziałowi krajowemu do wyboru dwóch kandydatów: r. m. Józefa Jawornickiego i Władysława Nowackiego.“

Przystąpiła Rada do wyboru I wiceprezydenta miasta. Na skrutatorów zaprosił p. prezydent radców: Chylińskiego, Jawornickiego, Proppera i Stycznia.

Po obliczeniu głosów oznajmiła komisya skrutacyjna, że na 42 głosujących otrzymał radca miejski Dr Karol Pieniążek 25 głosów i wskutek tego został wybrany I wiceprezydentem miasta. 17 kartek oddano białych.

Po ogłoszeniu wyniku wyboru zabrał głos p. wiceprezydent Pieniążek i przemówił w te słowa:

Świetna Rado! Powołany wyborem Świetnej Rady na drugi miejski urząd, oświadczam, że wybór ten przyjmuję. Przyjmuję go, nie jako szczebel, po którym miałbym się wspinać na pierwsze miejsce, lecz tak, jak mi go powierzono, to jest: abym w razach wyjątkowych p. Prezydenta zastąpił; stale zaś i lojalnie był mu pomocnym! (Brawa). Co się tyczy stałego zastępstwa p. Prezydenta w całości urzędowania — to mam nadzieję, że sposobność do tego daną mi nie będzie. Przy znanej bowiem dzielności i energii p. Prezydenta tylko jego stan zdrowia mógłby dać mi do tego okazyę. Dlatego życzę p. Prezydentowi, aby sposobność ta daną mi nie była. Inaczej w drugim kierunku. Sprawy miejskie przynajmniej w stosunku do skromnych roku 1866 początków, tak wzrosły i tak się stały licznemi, że dziś pomoc wiceprezydenta — jeżeli nie konieczną — to potrzebną i pożądaną p. Prezydentowi być może. Otóż tą pomocą służyć jestem gotów p. Prezydentowi tak, jak tego wymaga dobro miasta, uszanowanie dla urzędu prezydenta i mój osobisty dla p. Prezydenta szacunek. W tej myśli powierzony mi urząd przyjmuję i gotów jestem wykonać przepisaną przysięgę. (Brawa).

P. prezydent Friedlein z trybuny prezydyalnej zszedł do p. Wiceprezydenta, złożył mu życzenia i wyraził nadzieję, iż obaj wspólnie i zgodnie pracować będą dla dobra gminy.

Następnie p. wiceprezydent Pieniążek złożył przysięgę w ręce p. Prezydenta.

KRONIKA.

Kraków 9 grudnia.

— **Zapiski osobiste.** Komendant korpusu hr. Uexküll wyjechał dziś rano do Przemyśla, zkąd uda się do Lwowa.

— **Z Akademii Umiejętności.** W poniedziałek dnia 11 b. m. o godz. 6 wieczór odbędzie się zwyczajne posiedzenie wydziału filologicznego, na którem: 1) prof. Dr J. Baudouin de Courtenay złoży swe prace: *a)* „Dwie kwestye z nauki o zmiękczeniu w językach słowiańskich;“ *b)* „O Słowianach we Włoszech“ i zda z nich sprawę. 2) Prof. Dr Sternbach, członek kor. Akad., wyłoży treść swych rozpraw: *a)* „O dyftongach greckich;“ *b)* „Lectiones Aesopiae.“ 3) Sekretarz złoży rozprawę p. Józefa Wierzbickiego p. t. „Żywot Kaspra Leliwity Miaskowskiego, jego dzieła i znaczenie we współczesnej literaturze.“ Poczem odbędzie się posiedzenie ściślejsze.

— **Muzyka kościelna** podczas ostatniej mszy św. w kościele Maryackim, połączona z kwestą na potrzeby tegoż kościoła, zapowiedziana na święto M. Boskiej, została przeniesioną na jutrzejszą niedzielę. — Wczoraj zaś odbyła się kwesta na instytucye dobroczynne, zostające pod opieką Sióstr Miłosierdzia.

— **Przedstawienie urzędników.** Dziś w południe o godz. 12 w sali obrad Magistratu przedstawił p. prezydent Friedlein nowo-wybranemu I wiceprezydentowi Drowi Pieniążkowi urzędników Magistratu. Imieniem urzędników powitał p. radca Zawiłowski nowego wiceprezydenta, zapewniając, iż wśród urzędników znajdzie chętnych i gorliwych współpracowników dla dobra miasta. Zalety charakteru i niejednokrotnie okazywana życzliwość dla urzędników ze strony p. wiceprezydenta, pozwala im mieć nadzieję, że prawdziwa praca i zasługa znajdzie w nim nadal życzliwego orędownika.

P. wiceprezydent oświadczył, iż zadanie jego nie będzie trudne wobec prezydenta, który tak wybornie jest obznajomiony ze stosunkami miasta i jego potrzebami. Urzędnicy mogą liczyć na jego życzliwość.

— **Zmiany wojskowe w Krakowie.** Cesarz przeniósł śmp. Gustawa bar. Wersebe, komendanta dywizyi kawaleryi w Krakowie, na komendanta dywizyi kawaleryi w Wiedniu, a komendantem dywizyi kawaleryi w Krakowie zamianowany został jenerał-major Karol Zaitsek Egbell. Pułkownik Józef Höchsmann, komendant 13 pułku piechoty w Krakowie, mianowany został komendantem 11-ej brygady piechoty w Gracu; komendantem 13 pułku piechoty w Krakowie mianowany został tutejszy komendant placu pułkownik Adolf Heimroth, a komendantem placu w Krakowie mianowany Fryderyk Edelmüller, pułkownik przy 54 pułku piechoty. Dodać w końcu należy, iż kapitan jeneralnego sztabu hr. Stürgkh mianowany został wojskowym *attaché* przy poselstwie w Bukareszcie, w miejsce kapitana hr. Huyn.

— **Poranek artystyczno-dramatyczny** odbędzie się, jak już donosiliśmy, jutro o godz. 2 po południu w nowym teatrze na dochód Towarzystwa wzaj. pomocy uczniów Uniw. Jagiell. pod kierownictwem p. Józefa Kotarbińskiego. Program jest następujący: Orkiestra 13 pułku pod kierownictwem p. J. N. Hocka odegra: Fantazyę z opery Leoncavallo *Pajace*; p. Fr. Bylicki: „Ballada i Polonez“ Chopina; p. Paszkowska wygłosi wiersz Mickiewicza „Do Matki Polki;“ p. Lewinger, uczeń konserwatoryum wiedeńskiego, odegra solo na skrzypcach „Concert militaire,“ Lipiński; p. J. Kotarbiński oddeklamuje „Tyrteusza; p. J. Beeth odśpiewa solo: Gall „Tęsknota“ i Tost“ „Si tu le voulais;“ następnie odegrają pp. artyści teatru krakowskiego komedyjkę: *Dzieci muzy*. Zakończą żywe posągi układu p. Tadeusza Błotnickiego; a) „Wiara, nadzieja i miłość,“ b) „Znalezienie zwłok Wandy,“ c) „Lelum Polelum.“

— **Rysunki Matejki.** Od komitetu dla „głodnych dzieci“ otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Mistrz Matejko podarował na wiosnę b. r. komitetowi dla „głodnych dzieci“ 6 rysunków i przeznaczył dochód z ich rozprzedaży na pokrycie kosztów obiadów dla biednej dziatwy. Wspomniane rysunki, przedstawiające: 1) Zygmunta III, 2) Studyum głowy do obrazu z r. 1863, 3) Typ dygnitarza z XVI wieku, 4) Macieja Borkowica, 5) Matkę Boską Pocieszycielkę, 6) Św. Michała — są do sprzedania po cenie 150 złr. Rysunki umieszczone są na wystawie Sztuk pięknych w Sukiennicach, a dyrekcya wystawy podjęła się pośrednictwa w sprzedaży.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Krakowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 10 stycznia 1894 roku.

— **Z teatru.** Jutro daną będzie po raz pierwszy znakomita komedya Szekspira: *Poskromienie złośnicy*. Role główne odegrają pp. Leszczyńska, Wyrwiczówna, Kotarbiński, Sobiesław, Śliwicki, Solski, Danielewski i Przybyłowicz; do sztuki tej sprawiono nową wystawę. W poniedziałek przedstawienia nie będzie. *Poskromienie złośnicy* będzie powtórzone we wtorek.

— **Ambulatoryum,** o którego założeniu pod kierunkiem Dra Bossowskiego przy zakładzie Sióstr Miłosierdzia na Kleparzu wspominaliśmy przed tygodniem, otworzonem zostanie na dniu 14 b. m. i codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, panie, pragnące się nauczyć opatrywania ran, kurs takowy praktyczny odbyć mogą o godz. 9—10 zrana, uprze-

dnio zapisawszy się u Matki Juhel, i złożywszy 3 złr. miesięcznie na materyał opatrunkowy. Udzielając czytelnikom naszym tej wiadomości, pewni jesteśmy, że kurs ten tak pożyteczny dla wszystkich, a szczególnie dla pań, mieszkających na wsi, znajdzie dużo uczestniczek wśród naszego społeczeństwa.

— **Sprawozdanie z loteryi fantowej** urządzonej na dochód budowy domu Stow. Nauczycielek: Ogólny dochód ze wstępu, sprzedaży fantów, podwieczorków i datków na cele loteryi wynosi 755 złr. 11 ct. po odłączeniu zaś wydatków za najem sali, muzykę, zakupno fantów i lalek, urządzenie bufetu i sali, służby i innych drobnych kosztów, pozostaje czysty dochód 514 złr. 41 ct. Oprócz podanych już poprzednio pań, które raczyły zająć się rosprzedażą losów, wzięły udział w loteryi pp. profesorowa J. Janczewska, J. Kruszyńska, M. Mayerberg i R. Krasicką. Ofiary pieniężne nadesłały jeszcze następujące osoby: pp. hr. Adamowa Potocka 25 złr., ks. M. Czartoryska 15 złr., Juliuszowa Grossowa 10 złr., Exc. ministrowa Dunajewska 5 złr., Jelska 3 złr., Jastrzębska 2 złr., p. Rodakowski 5 złr. Fanty nadesłały pp.: Wanda Estreicherówna, H. Szlachtowska, Gabryelska, W. Śliwińska, J. Hanicka, Ludomirowa Korczyńska, W. Świtkowska, A. Krzyżanowska, M. Kołomaźnik, L. Onyszkiewiczowa, E. Friedberg, S. Górska z uczennicami swego pensyonatu, N. Markowska, St. Hermannówna, M. Falęcka, J. Grynfelttówna, Z. Kuszpecińska, oraz pp.: Exc. Dr J. Majer, prof. Rostafiński, Friedberg, J. Niedźwiedzki, Jan i Władysław Fischerowie, Cyrankiewicz.

Wszystkim ofiarodawcom i gorliwym opiekunkom naszego Stowarzyszenia składam imieniem Wydziału najgorętsze podziękowanie.

Wanda Żeleńska
prezesowa Stowarzyszenia Nauczycielek.

— **Zebranie nauczycieli** i nauczycielek okręgu krakowskiego miejskiego odbyło się wczoraj w szkole XVI i uchwaliło wnieść do Sejmu petycyę a) o podwyższenie pensyi nauczycielstwu krakowskiemu i lwowskiemu do 1000 złr., b) o podniesienie dodatków pięcioletnich do 100 złr., c) o zniżenie lat służby do 35, d) o zniesienie posad nauczycieli stałych młodszych i zrównanie ich ze starszymi, e) o przyznanie kwalifikowanym nauczycielom prowizorycznym po pięciu latach nienagannej służby dodatku osobistego w kwocie 100 złr. Dla zredagowania petycyi wybrano osobną komisyę.

— **Wystawa sztuk pięknych** w Sukiennicach będzie jutro elektrycznie oświetloną; na sali przygrywać będzie muzyka 13 pułku.

— **Dyrekcya ruchu kolejowego** w Krakowie donosi, że wymiana mostu między stacyami Dębica-Dąbie na szlaku Dembica-Rozwadów dopiero 14 i 15 b. m. przeprowadzoną będzie, zatem ruch towarowy przez ten czas wstrzymany zostanie. Podróżni będą zmuszeni przesiadać się, a rzeczy pocztowe, pakunki i towary pospieszne do 50 klg. będą przenoszone.

— **Mianowania.** Minister spraw wewnętrznych zamianował weterynarza powiatowego, Dyonizego Herasymowicza w Brodach, prowizorycznym inspektorem weterynarskim przy Namiestnictwie galicyjskiem.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza praw, Karola Köhlera, konceptowym praktykantem dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Namiestnictwo zamianowało komisarzem nadzoru kotłów parowych dla powiatu brzeskiego adjunkta budownictwa, Franciszka Gołąba w Bochni.

— **Cholera.** W dniu 6 b. m. zachorowała na cholerę azyatycką w Chyrowie w powiecie staromiejskim 1 osoba, w Płotyczy w powiecie tarnopolskim 3 osoby (podejrzenie). Wyzdrowiała w Chyrowie 1 osoba. Zmarła w Założcach w powiecie brodzkim 1 osoba, w Płotyczach w powiecie tarnopolskim 2 osoby.

W dniu 5 b. m. pozostało w leczeniu chorych 8, w dniu 6 b. m. zachorowały 4 osoby, wyzdrowiała 1, zmarły 2, pozostaje zatem w leczeniu chorych 8.

— **Na obiedzie dworskim** byli we środę wszyscy wspólni i austryaccy ministrowie, a w ich gronie pp. Madeyski i Jaworski.

— **Paulina z hrabiów Krasińskich Górska** zmarła w Warszawie dnia 8 b. m. w 78 roku życia. Była to osoba cnót wielkich; z nadzwyczajną słodyczą charakteru łączyła naturę czynną, o niesłychanej gorącości uczuć i zadziwiającej energii w dobrych uczynkach. Zmarła była córką ś. p. Józefa i Emilii z hr. Ossolińskich, a siostrą hr. Adama Krasińskiego i nieżyjących już Stanisława, Karola i Maryi hr. Łubieńskiej. W roku 1844 poślubiła Ludwika Górskiego, obecnego prezesa komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie. Matka ś. p. Pauliny dobrze znaną była w Krakowie, gdzie ostatnie lata swego życia spędziła, jako wielka dobrodziejka ubogich i chorych; pamięć o niej utrzymała się w Krakowie aż do dzisiejszego dnia. Cnoty jej przeszły na córkę, której życia zadaniem było urzeczywistnienie miłości bliźniego. Ona to pierwsza powzięła i wprowadziła w życie myśl założenia w Warszawie Towarzystwa dam św. Wincentego, którego aż do śmierci, tj. przez lat 40 była prezesową. W rodzinnym majątku Sterdyni wespół z mężem założyła szpital na dwadzieścia łóżek, aż do niedawnych czasów obsługiwany przez Siostry miłosierdzia. Razem z mężem była też fundatorką kilku pięknych kościołów w kraju. Nikomu nie odmówiła wsparcia, nie wiedziała co to jest oszczędzić zachodów i trudów, gdy chodziło o dobro bliźniego, to też całe życie jej było poświęcone dążeniu do tych dwóch łask, o które codziennie Kościół się modli: o chwałę Pana i o dobro bliźniego.

Eksportacya zwłok z Warszawy do grobów kościoła sterdyńskiego nastąpi we wtorek d. 12 bm.

— **Głośna sprawa** o spadek po St. hr. Manuzzim, tocząca się w Wilnie, o której obrzerniej donosiliśmy, niedawno została zakończona. Dobra Belmont, Opszę i Łódź w gub. kowieńskiej i Bolcin w gub. wileńskiej, sąd uznał za bezdziedziczne. Dobra tym sposobem przechodzą na własność skarbu.

— **Obraz Makarta.** W posiadaniu p. B. w Warszawie znajduje się znane płótno Makarta „Dyana na łowach.“ Obraz ten będzie w tych dniach sprzedany na licytacyi. Sumę szacunkową oznaczono na 2.000 rs.

— **Zjazdy górnicze w Królestwie.** Zatwierdzona została ustawa w przedmiocie urządzenia zjazdów górniczych w Królestwie; zjazdy odbywać się będą co 3 lata w Warszawie. Biuro stałe zjazdów, złożone z 25 członków i 3 zastępców, będzie miało siedzibę w Dąbrowie. Przy radzie funkcyonować będzie stałe biuro do spraw bieżących.

— **Paweł Bourget o Ameryce.** Głośny powieściopisarz francuski odbywa obecnie podróż po Ameryce; zwiedził Niagarę, Montreal, Ottawę. *Indépendance Belge* zamieszcza następujący urywek z jego listu, pisanego do jednego z przyjaciół w Belgii: „Tak, podróż moja zajmuje mnie niesłychanie. Nie sądzę, żebym potrafił opisać ją dokładnie. To za wielkie — jeden tom i sześć miesięcy nie starczą na objęcie szkieletu tego olbrzymiego ciała. Ale zdaje mi się, że skorzystam dzięki duchowi, jaki tu panuje. Będę miał tę korzyść, że jeśli nie pogodzę się zupełnie z ideą demokratyczną, to przynajmniej przyjmę ją z mniejszym buntem. Miałem sposobność stwierdzić, że nie jest pozbawioną ani wielkości, ani ideału. Będę miał jeszcze i tę korzyść, że poznałem poglądy jednego z największych ludzi naszego wieku, znakomitego arcybiskupa z Saint-Paul. Chrześcianizm wydaje mi się bardziej, niż kiedykolwiek, zgodnym z całym światem nowożytnym, skoro jest takim tutaj. To wzmacnia i pociesza po wielu zniechęceniach, wtedy, gdy myśląc o przyszłości naszej kochanej, starej Europy, widzimy ją taką bliską potwornego kataklizmu i dążącą, jako do wyniku całego postępu, do barbarzyństwa naukowego, które nas powraca do czasów Attyli po przez szkoły i programy wszystkich uniwersytetów. Trzeba wierzyć, a tutaj wierzyć można, że wszystko nie runie w tej ostatniej i strasznej burzy. Zdaleka wydaje się ona taką prawdopodobną, taką groźną i tak bezpośrednio bliską! Jak będziesz miał sposobność, weź doskonałą książkę Benedettiego o jego misyi do Prus, a zobaczysz przerażającą analogię.“

— **Bankier Lejeune** umknął z Wiednia, sprzeniewierzywszy depozyta w sumie 200.000 złr. Poszkodowanym jest między innymi na sumę 40.000 złr. hr. de Jonghe, były dyplomatyczny reprezentant w Belgii, który właśnie wczoraj zmarł w Brukseli.

— **W Wenecyi**, jak nam donoszą, odbędzie się w dniu 12 b. m. w miejscowym kościele św. Jana Ewangielisty obrzęd zaślubin p. Władysława Chludzińskiego, właściciela dóbr w gub. mohilewskiej, a syna ś. p. Alojzego i Maryi z Pereświt-Sołtanów Chludzińskich, z margrabianką Emmą Paulucci, córką ś. p. Amilkara i Maryi z bar. de Weimers margrabiów Paulucci.

— **Szach** wybiera się do Europy. Dzienniki petersburskie donoszą, iż odwiedzi on w roku przyszłym Petersburg, Paryż, Londyn i przez Wiedeń powróci do Persyi. Spodziewają się także wizyty szacha w Warszawie.

— **Szkielet mamuta.** *Kijewlanin* donosi, iż profesor uniwersytetu charkowskiego Krasnow odkopał w pow. zmijowskim wybornie zachowany szkielet mamuta, lecz bez głowy.

— **Z Abacyi** piszą: Pomimo iż tegoroczny, niezwykle ożywiony sezon kąpielowy zakończył się już 10 listopada, w porównaniu z rokiem zeszłym liczba pozostałych tu o tej porze i przybywających na zimę gości jest znaczna. Ci, którzy po raz pierwszy bawią na „austryackiej Rivierze,“ nie mogą wyjść z podziwu, iż wówczas, gdy w odległej o 3 godziny jazdy koleją, Lublanie zmiatają śnieg z ulic, tu panuje jeszcze lato, tak że panie mogą nosić suknie batystowe. Przy dźwiękach muzyki wojskowej goście spacerują po parku, kąpiącym się w słońcu, lub odbywają wycieczki łodziami, podziwiając z oddali pokryte śniegiem wierzchołki gór, z któremi dziwny, czarujący kontrast, przedstawia tutejsza zieloność i bujna flora. Sezon zimowy zapowiada się świetnie; coraz nowe zamówienia nadchodzą do tutejszych hotelów, którym i teraz gości nie brakuje. Bawią tu między innymi: wielka księżna Toskanii, spędzająca w Abacyi zwykle zimę w willi Cernikovica, księżna Cecylia Lubomirska, książę Jerzy Lubomirski, książę W. Radziwiłł, książę Fryderyk Liechtenstein, hr. Esterhazy, hrabina Gizela Szechenyi, serbski minister Dr Dokicz, w którego zdrowiu zachodzi znaczne polepszenie. Dyrektor Cavar dokłada gorliwych starań, aby zgromadzić dobrych artystów. Projekt zaopatrzenia Abacyi w wodę ze źródeł, wypływających z Monte-Maggiore, zbliża się do urzeczywistnienia. Inżynierowie dokonali już wstępnych robót; można się spodziewać, iż w nadchodzącym roku Abacya będzie miała wodę źródlaną, prześcigając w tem wszystkie inne kąpiele nadmorskie.

— **Nekrologia.** Karol Leśniewski, ośmioletni syn ś. p. Władysława i Natalii Leśniewskich, zmarł tu 7 b. m. Pogrzeb z kaplicy przedpogrzebowej odbędzie się jutro o godz. 3 po południu.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę 10 b. m.: *Poskromienie złośnicy*, komedya w 5 aktach W. Szekspira. Nowa wystawa.

— Dnia 8 grudnia pochmurno; wieczorem gruba mgła; termometr od —5·8 doszedł do +0·5 C. Barometr opada; o godz. 7-ej rano dnia 9 grudnia stan jego był 741·4 mm., termometru —5·4 C. Wiatr wschodni.

W niedzielę dnia 10 grudnia: Najśw. Maryi Panny Loretańskiej; w poniedziałek dnia 11 b. m.: św. Damazego pap.

Ruch artystyczny i umysłowy.

Wystawa Matejkowska otwarta została wczoraj w wielkiej sali Muzeum narodowego. Zebrano tam kilkadziesiąt obrazów przedwcześnie zgasłego wielkiego artysty, które należąc do niego samego i rodziny, tylko najbliższemu kółku znajomych przystępne dotąd były. Między niemi są studya do Grunwaldu, jest kilkanaście znakomitych portretów, kilka wykończonych szkiców, bardzo świetnych, jak abdykacya Jana Kazimierza, wyjście studentów Krakowskich z miasta w r. 1849, Władysław IV na polu bitwy; wreszcie kilka dawniejszych obrazów historycznych jak np. dysputa w dziedzińcu Biblioteki Jagielońskiej. Koroną zbioru atoli jest ostatni wielki obraz „Śluby Jana Kazimierza“, niestety już niedokończony — lecz to co jest wystarcza aby w całej pełni odczuć intencyę twórcy i poznać w szczegółach mistrzowski jego pędzel.

Na ścianach Muzeum zawieszony jest także „Hołd pruski“ oraz „Kościuszko pod Racławicami.“

Dział ekonomiczny.

Eksploatacya nafty. W statystyce produkcyi nafty, a raczej wydobywania ropy naftowej w Galicyi, nie ostatnie zajmą miejsce rezultaty, osiągnięte przez hanowersko-galicyjskie gwarectwo w Krośnie. Spółka ta, założona przed trzema laty, nabywszy całe przedsiębiorstwo od Br. Graevego, znacznie takowe rozszerzyła i rozszerza ciągłemi wkładami, przeznaczając na te cele — oprócz pierwotnego kapitału zakładowego — wszystkie dochody własne, a wypłacając je tylko tym wspólnikom, którzy przystępują jako udziałowcy do każdego pojedynczego szybu naftowego. Zawdzięczając cyfr kilka małej a godziwej niedyskrecyi, podajemy je jako dość interesujące:

Na siedmnaście otwartych przez gwarectwo szybów, dwa tylko okazały się puste; dwanaście dało i daje ropę, a trzy są w wierceniu. Z ukończonych szybów w gminie Potok, ani jeden dotąd nie okazał się pustym; na tym też gruncie skoncentrowaną jest obecnie główna działalność przedsiębiorstwa. Wspólnikom, posiadającym procentowe udziały do pojedynczych szybów, wypłacono dotąd 285,000 złr. jako zwrot i oprocentowanie drobnych stosunkowo wkładek. Do tego i nadal, o ile Zarząd ma udziały na zbyciu, droga każdemu otwarta — a zarząd stanowią: L. hr. Plater, (Białaczew-Opoczno gubernia Radom), inżynier G. Bokelberg (Hanower), i jako główny administrator K. hr. Scipio (Kraków). — Za bieżący kwartał wypłaci gwarectwo procenta za szyby: 1, 2, 5, 8, 15, 16, 20, 21, 22, 25 i 26, nie przesądzając o rezultatach do końca grudnia r. b. Do szybów 28, 29 i 30 można teraz udziały uzyskać.

(L. S. J.).

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 9 grudnia. (Z Izby deputowanych). Minister obrony krajowej Welsersheimb odpowiada na interpelacyę Prombera w sprawie rozszerzenia dobrodziejstw ustawy z dnia 27 kwietnia 1887 r. na wymienione tam wdowy i sieroty po wojskowych. Minister oświadcza, że wszystkie roboty wstępne są już ukończone i rząd zgodził się na odnośny projekt ustawy; trzeba jednak jeszcze czekać na zatwierdzenie ze strony rządu węgierskiego.

Projekt ustawy o rozszerzeniu ubezpieczeń od wypadków przyjęła Izba w trzeciem czytaniu.

Przystąpiono następnie do obrad nad projektem ustawy o budowie kolei valsugańskiej.

Bianchini ubolewa nad zaniedbaniem Dalmacyi co do kolei żelaznych i wnosi rezolucyę w sprawie budowy kilku kolei i ustanowienia wygodnego połączenia z Tryestem, a względnie z Rjeką przez Istryę.

Stalitz podnosi znaczenie kolei walsugańskiej, wyraża nadzieję, że rząd wypełni swój ekonomiczny program odnośnie do Tryestu i wykazuje doniosłość rozwoju Tryestu dla całej monarchii.

Za projektem przemawiali w dalszym ciągu Bazanella i Ciani, oraz Dipauli, który domagał się dalszego rozszerzenia sieci kolei tyrolskich.

Po przemówieniu szefa sekcyi Witteka ustawę uchwalono bez zmiany w drugiem i trzeciem czytaniu.

Wiedeń 9 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby panów zawiadomił prezydent Izbę o zamianowaniu hr. Franciszka Falkenhayna drugim wiceprezydentem. Hr. Falkenhayn dziękuje za od znaczenie, jakie go spotkało i prosi Izbę o zaufanie i poparcie. (Żywe oklaski).

Prezydent zawiadamia, że dyrektor kancelaryi Izby, Jauner przydzielony został czasowo do innej służby. Obowiązki jego objął radca sekcyjny hr. Marensi, którego miejsce zajął baron Pretis.

Projekt ustawy o obronie krajowej przydzieliła Izba komisyi politycznej. Następnie uchwaliła Izba w drugiem i trzeciem czytaniu traktat z Wielką Brytanią o wzajemnej ochronie własności utworów literackich, ustawę o kontyngencie rekrutów na rok 1894 i ustawę o utworzeniu posady drugiego prezydenta trybunału administracyjnego. W obronie tej ostatniej wystąpił gorąco hr. Belcredi.

O dniu następnego posiedzenia członkowie Izby zawiadomieni zostaną w drodze pisemnej.

Wiedeń 9 grudnia. Komisya budżetowa uchwaliła prowizoryum budżetowe. Kaizl oświadczył, że Młodoczesi będą głosowali przeciwko prowizoryum. Malfatti oświadczył, iż jego przyjaciele polityczni będą głosowali za prowizoryum w przypuszczeniu, iż rząd uwzględni potrzeby i powszechne życzenia ludności południowego Tyrolu w sprawie zaprowadzenia autonomicznej administracyi i sprawę tę stanowczo załatwi.

Następnie obradowała komisya nad przedłożeniem rządowem, dotyczącem ekspozytur duchownych. Referent Fuchs wnosi skreślenie § 2, który ściśle oznacza, że do każdej delegacyi kapłana dla pełnienia samoistnych duszpasterskich obowiązków potrzebne jest rządowe zezwolenie, albowiem trybunał państwowy kilkakrotnie poddawał w wątpliwość to prawo państwa. Minister oświaty Madeyski i szef sekcyi Dr Rittner oświadczyli, że kwestya ta zostanie wkrótce uregulowana w drodze ustawodawczej. Wobec tego przyjęto przedłożenie rządowe z opuszczeniem § 2.

Wiedeń 9 grudnia. Dziś odbyło się uroczyste zaprzysiężenie burmistrza Prixa przez namiestnika hr. Kielmannsegga. Namiestnik zapewnił Radę o swej gotowości do popierania jej prac, podnosząc, że działalność Rady gminnej będzie tem skuteczniejsza, im silniej w niej zapanuje duch zgody. Burmistrz dziękował namiestnikowi za obiecane poparcie, zaznaczając, że z administracyi gminnej powinny być wykluczone osobiste walki i różnice polityczne. Burmistrz zapewnił, że będzie się starał przeciwieństwa łagodzić i zakończył swoje przemówienie trzykrotnym okrzykiem na cześć Cesarza.

Wiedeń 9 grudnia. Minister spraw wewnętrznych margrabia Bacquehem przyjęty został przez Cesarza wczoraj po południu na audyencyi prywatnej.

Wiedeń 9 grudnia. Nowy ambasador francuski przy dworze wiedeńskim, Henryk Lozé, przybył tu wczoraj w nocy.

Buda Peszt 9 grudnia. *Magyar Ujsag* donosi z Ödenburga: Arcyksiążę Otto, powróciwszy wczoraj ze strzelnicy, tak nieostrożnie obchodził się z pistoletem, iż tenże wypalił, a kula utkwiła w lewem ramieniu Arcyksięcia. Kość nie została naruszona. Kulę natychmiast wyjęto. Według najświeższych doniesień, Arcyksiążę nie potrzebuje leżeć w łóżku. Stan zdrowia jest jak najnajlepszy.

Paryż 9 grudnia. Ambasador Mohrenheim wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Rosyi.

Paryż 9 grudnia. *Petite République* donosi, że rząd zajmuje się kwestyą utworzenia rzecznych kompanij torpedowych pod komendą oficerów inżynieryi. Kompanie te w czasach wojennych mają przeszkadzać dostępowi do rzek i kanałów i równocześnie współdziałać przy obronie wybrzeży.

Rzym 9 grudnia. Dzienniki potwierdzają wiadomość, że Zanardelli zrzekł się misyi utworzenia nowego gabinetu, ponieważ Baratieri, San Marzano i Racchio usunęli się z kombinacyi.

Rzym 9 grudnia. Crispi konferował dłuższy czas z królem. Kilka dzienników wieczornych donosi, że Crispi otrzymał misyę utworzenia nowego gabinetu.

W ciągu dnia wczorajszego konferował Crispi z rumuńskiemi osobistościami parlamentarnemi, między innemi z deputowanymi Saracco i Sonnino.

Rzym 9 grudnia. Biuro Stefaniego donosi: Król przyjął do wiadomości zrzeczenie się przez Zanardellego misyi utworzenia nowego gabinetu.

Rzym 9 grudnia. Biuro Stefaniego potwierdza, że Crispi nie otrzymał jeszcze dotychczas oficyalnego mandatu do utworzenia nowego gabinetu. Crispi odbędzie dzisiaj konferencyę z Zanardellim i Brinem.

Bruksela 9 grudnia. Tutejsze dzienniki donoszą z zastrzeżeniem, że belgijscy komendanci Dhenis i Ponthier, odniósłszy zwycięstwo nad Arabami, zjednoczyli swoje siły i poczynili zarządzenia, aby wstrzymać Arabów od podjęcia akcyi zaczepnej. Rząd państwa Kongo postanowił znaczniejszą liczbę oficerów wysłać nad Kongo.

Belgrad 9 grudnia. Minister Gruicz lekko się przeziębił i nie opuszcza łóżka.

Belgrad 9 grudnia. Król wręczył byłemu ministrowi spraw zagranicznych Nikoliczowi oznaki orderu Takowy I klasy.

Lizbona 9 grudnia. Król podpisał dekret, rozwiązujący kortezy i zarządzający nowe wybory na dzień 14 stycznia 1894 roku. Nowe kortezy zbiorą się 5 marca.

Melilla 9 grudnia. Projektowane przez Hiszpanię warunki pokoju zawierać będą zapewne żądanie tymczasowego zajęcia marokańskich stanowisk Audela i Aguariach, dostarczenia 12.000 karabinów, wydania zakładników i skazania przywódców rokoszu.

Buenos-Ayres 9 grudnia. Stan oblężenia przedłużony zostanie prawdopodobnie na dwa miesiące.

Kongres zatwierdził traktat z Anglią w sprawie wydawania przestępców.

Rio de Janeiro 9 grudnia. Sytuacya handlowo-polityczna poprawiła się. Zaufanie zaczyna powracać.

Od Administracyi „Czasu“

Na pomnik ś. p. Jana Matejki złożyli architekci i budowniczowie krakowscy 300 złr., mianowicie: T. Stryjeński, F. L., S. Odrzywolski, W. Beringer po 25 złr., K. Zaremba, Z. Hendel, J. Zawiejski, J. Matusiński po 15 złr., W. Ekielski, J. Sare, W. Kaczmarski, St. Krzyżanowski, Pokutyński, A. Biborski, T. Pryliński, J. Miarczyński, W. Rausz po 10 złr., T. Talowski, J. Niedziałkowski, K. Knaus, J. Pakies, J. Kryłowski, W. Grabowski, A. Ciechanowski, Z. Luks po 5 złr., G. Niewiadomski 3 złr., Żołdani 2 złr., A. Kowalski, I. Zubrzycki, R. Flasiński, P. Kozłowski, I. M. po 1 złr. Kwota 300 złr. złożoną została na książeczkę Kasy oszczędności l. 144577.

NADESŁANE.

(Artykuły w dziale tym nie pochodzą od Redakcyi).

Zwracamy uwagę czytelników na obfity i doborowy skład konfekcyj męskich pod firmą: **Heilman Kohn i Synowie w Krakowie** przy ul. Grodzkiej pod l. 9 na I. piętrze. Oprócz głównego składu w Wiedniu firma ta posiada jeszcze 11 filialnych składów w znaczniejszych miastach w Galicyi i Szląsku i zaopatrzoną jest na każdą porę roku we wszelkie ubrania męskie, wykonane z najlepszych materyj krajowych i zagranicznych po bardzo przystępnych cenach fabrycznych. W składzie krakowskim zaprowadzono dla dogodności kupujących w wieczornej porze oświetlenie elektryczne. (406 5-5)

Porębski i Zimler
w Krakowie, Rynek l. 8
polecają towary najlepszych gatunków w zakresie handlu **drobiazgowego, robót ręcznych i materyj kościelnych.** Ceny umiarkowane.
(1842 47-50) **J. P.**

Przykład Nr 61 (żadna tontina).
Polica Nr 15,076.
Wystawiona: 1855. Wypłacona 1892.

Kwota ubezpieczenia	doll. 5000 —
Bonifikowane dywidendy w 37 latach . . .	„ 5596 53
razem	doll. 10596 53

Bonifikowane dywidendy w 37 latach przeniosły zatem znacznie ogólną sumę ubezpieczenia.
„THE MUTUAL“
największe i najbogatsze Towarzystwo ubezpieczeń w świecie.
Fundusz poręczający 826½ milionów franków. (266)
Główną ajencyę ma: **Adolf Scherer w Krakowie** ul. Szpitalna l. 6; miejsce inkasa: filia galic. akc. Banku hipotecznego.

Prawdziwa Benedyktynka
z opactwa w Fécamp
jest likierem stołowym wytwornego smaku, którą zakonnicy Benedyktyni wynaleźli w 1510 roku, a która jest prawdziwym przysmakiem od 370 lat dla smakoszów i znawców. Wytworzona z roślin, zawierających brom, jod i chloran sody zebranych na wybrzeżach morskich Normandyi, likier ten zalecany jest przez sławnych lekarzy we Francyi i za granicą przeciw różnym dolegliwościom, a mianowicie: kongestyom mózgu, burzeniu się krwi i przemianom organizmu przy zmianach pór roku. **Prawdziwy likier Benedyktynów** podnieca apetyt i przyczynia się do utrzymania wolnego stolca. (358 5 6)

Jest do sprzedania:
stół rozsuwany i 12 krzeseł dębowych, całkiem nowych, rzeźbionych za bardzo niską cenę przy ulicy Wielopole Nr. 18.
Mieczysław Szatkowski.

Hotel Bristol
w Wiedniu I. Kärtnerring Nr 7.
Pierwszorzędny hotel. Elektryczne oświetlenie. Restauracya Wyborowa francuska, wiedeńska, tudzież polska kuchnia.
(2486 11-12)

Zwracamy uwagę na umieszczone w dzisiejszym Nrze ogłoszenie hurtownego hiszpańskiego handlu win **Vinador** w Wiedniu, I, Am Hof 5. Wprost dowożone wina zagraniczne i koniaki mają z powodu prawdziwości i znakomitego smaku usprawiedliwioną sławę powszechną. (2330

Najnowszy cennik
już wyszedł z druku i jest do dyspozycyi Szanownej Publiczności darmo i opłatnie.
Alojzy Hübner,
(2421 8-12) we Lwowie, Rynek l. 38.

Cóż to, ta mała skrzyneczka miałaby kosztować 5 guldenów? w handlu obok mogę dostać za te pieniądze o wiele większą skrzynkę budowlaną! Wierzę temu, odrzekł kupiec, są to bowiem imitacye (naśladowania), a u mnie sprzedają się tylko prawdziwe kotwiczne skrzynki budowlane; weź Pan spokojnie tę skrzyneczkę, a sprawisz Pan nią z pewnością o wiele więcej uciechy, aniżeli o wiele większem naśladowaniem. Kupujący zapłacił skrzyneczkę, lecz odszedł, jak się zdawało, niezupełnie z siebie zadowolony.

Scena ta przypomniała mi się, gdy tego roku przy oglądaniu przedświątecznych wystaw, słyszałem przeważnie żądania na kotwiczne skrzynki budowlane. Odszukałem tedy znajomego mi przeszłorocznego kupca kotwicznej skrzynki budowlanej i spytałem go, czy też zadowolony on ze swej małej skrzyneczki. „O! nawet bardzo; na pozór niktby się nie domyślił, ile zajmującej rozrywki może sprawić tak mały przedmiot; na tegoroczną gwiazdkę kupię skrzynkę dopełniającą! Ile razy zajmuję się wraz z mym synkiem budowaniem, tyle razy cieszę się, że przeszłego roku nie dałem się omanić wielkością naśladowania do innego kupna; gdyż u znajomych widziałem ja taką naśladowaną skrzynkę budowlaną i przekonałem się, że nie jest ona niczem w porównaniu do mej skrzyneczki;, W kilka dni później miałem znowu okazyę, słyszeć równie pochwalne sądy o kotwicznych skrzynkach budowlanych: rodzice i dzieci zachwycają się wspaniałymi budowlami i cieszą się, że mogą zapomocą dopełniających skrzyneczek powiększać corocznie zapas swych kamyków i zezeszytów. Sądzę więc, że powinienem wszystkim rodzicom polecić w pierwszej linii ten doskonały artykuł na podarki dla dzieci; nadmienię też równocześnie, że Richterowska fabryka kotwicznych skrzynek budowlanych we Wiedniu, chętnie prześle każdemu na życzenie swój cennik.

Ociemniały pedagog W. K.
znany dobrze w Krakowie, znajdujący się ze swoją rodziną w opłakanem położeniu i prawdziwej nędzy, zwraca się do Sz. Publiczności, a szczególnie do byłych kolegów o łaskawe nadesłanie jakiegokolwiek datku pieniężnego. — Oferty na ten cel przyjmie i doręczy jemu Administracya *Czasu.*

90-letnia staruszka, która całe życie uczciwie i ciężko pracowała, a która już doznała wsparcia ze strony dobroczynnych osób, znajduje się znów w nędzy i prosi za pośrednictwem Administracyi *Czasu* o łaskawe datki.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dnie powszednie o godz. 10, w niedziele i święta o g. 11½.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), **grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz **skarbiec** kościoła N. P. Maryi oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Wystawa Nieustająca Zjedn. Towarzystwa Przyj. Sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11—4 prócz poniedziałków. Wstęp w niedziele 15 ct., w dnie powszednie 30 ct.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godz. 11—3 po południu, z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 ct. w dzień zwykły, w niedziele i święta po 10 ct. od osoby.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego *(Collegium novum)* zwiedzać można codziennie od godz. 12—1, prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich, bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ul. św. Anny na I piętrze otwarty w każdą niedzielę od godz. 9—1 w południe.

Gabinet Zoologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ul. św. Anny na I piętrze otwarty w każdą sobotę i niedzielę od g. 11—1 w południe.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 po południu, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Muzeum Techn.-Przem. w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godz. 10—6. Wstęp 20 ct. od osoby. W niedziele od godz. 10—2 bezpłatny.

KURSA TELEGRAFICZNE.

Wiedeń 9 grudnia, 2 godzina 30 min. po południu.

	złr.	ct.		złr.	ct.
Renta austryac. papier. opod.	97	60	Anglobank	152	75
„ srebrna „	97	40	Union	255	50
4% złota	118	20	Bankverein	123	—
4% koronowa	96	65	Akcye Länderbank.	252	—
Akcye ban. austr.-w.	1002		„ kol. Kar. Lud.	218	—
„ kredytowe	344	25	„ „ lwowsko-czerniow.	263	—
Londyn	124	55	„ „ południ.	107	25
Napoleony	9	92	Elbethal	240	—
Dukaty	5	88	Nordbahn	2885	
Marki	61	27½	Staatsbahn	309	37
4% Renta węg. kor.	94	15	Alpin	45	75
4% „ „ złota	116	20	Akcye tytoniowe	201	50
Losy prem węg.	148	—	Ruble	131	87½
Losy tureckie	51	90			

Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin 9 grudnia

Banknoty austr.	163	30	4% Listy likw. pols.	64	25
Krótki Wiedeń	163	10	Akc. kol. Kar. Lud	—	—
Banknoty ros.	215	20	„ austr. kred.	208	12
5% Listy zast. pols.	66	20	Ultimo Ruble	215	—

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Michał Chyliński.

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami
Kantor wymiany filii c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego w Krakowie, Rynek, L. 30.
Zlecenia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

AGRONOM

z 12-letnią praktyką w większych majątkach i wzorowych gospodarstwach; obznajomiony dokładnie z rachunkowością i z wszystkiemi gałęziami w zakresie gospodarstwa, znający się doskonale na chowie bydła rasowego — władający językiem polskim i biegle niemieckim — żonaty, młody, zdrowy, energiczny, pilny i sumienny, poszukuje od 1 stycznia lub później posady samoistnego ekonoma. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: **„W. S.“ Dobromil.** (2759 3-3)

Majątek

7 klm. od Krakowa, obszaru 200 morgów, jest wraz z inwentarzem żywym i martwym **do sprzedania.**

Bliższa wiadomość u p. **A. Turzańskiego w Krakowie,** hotel Krakowski.

Pośrednictwo wykluczone. (2725-6-6)

NAWÓZ

po mniej więcej 80 eraryalnych koniach służbowych, umieszczonych w koszarach nad Wisłą, jest począwszy od 1 stycznia 1894 r. dla więcej dającego do nabycia.

Dotyczące oferty należy wnieść do 20 grudnia b. r. do dywizyi pociągów Nr. 1 w Krakowie. — Bliższe szczegóły można przejrzeć w kancelaryi dywizyi przy ulicy Zwierzynieckiej Nr. 10, I. piętro, codzień od godz. 11—12 w południe. (2782-2-2)

Z Komendy c. i k. dywizyi pociągów Nr. 1.

DRZEWO.

Doskonale w tym fachu obznajomiony, wolny od wojska mężczyzna, kawaler, energiczny i mogący złożyć kaucyę, zdolny podróżny i kupuj. dłuższy czas samodz. kier. wiel. skład. i tartak. — poszukuje posady. Może także objąć ruch tartaku. Małe wym., najl. polec. — Oferty pod M. 2341 przyjm. **R. Mosse, München.** (2690 2-3)

Herbatę Congo z pięknym liściem po 2 złr. 10 cent. za kilo;
Herbatę Pecco Congo z łagodnym delikatnym zapachem po 3 złr. 50 ct. do 6 złr. za kilo;
Herbatę Pakling Congo z łagodnym, delikatnym zapachem po 5 złr. za kilo;
Herbatę Souchong z wielkim pięknym liściem po 2 złr. za kilogram; (2637-3-14)

rozsyła za zaliczką

A. M. MANDL,
handel dowozowy herbat i rumu
w **Bernie moraw.**

Najlep. czernidło w świecie!

Fernolendta czernidło na obuwie w Wiedniu.

Fabryka założona w 1835 roku.

To czernidło **bez** witryoleju **nadaje ciemnoczarny połysk**

I KONSERWUJE SKÓRĘ.

Wszędzie do nabycia.

Z powodu **naśladowań** należy dokładnie uważać na moją **firmę** (2342-32-52)

Fernolendt!

Doniesienie dla łyżwiarzy.

Łyżwy Halifax każdej wielkości	złr.	1·30
Łyżwy najlepsze angielskie stalowe Halifax każd. wielk.	„	1·65
Łyżwy Jackson Haynes każdej wielkości	„	3·90
Czapki łyżwiarskie futrzane Sealskin dla mężczyzn, kobiet i dzieci	„	1·20
Czapki łyżwiarskie barankowe krymskie (jak perskie)	„	1.60
Rękawiczki łyżwiarskie sportowe (Ringwood) 50, 80 c.	„	1·20
Rękawiczki angielskie watowane, **ze skóry psów**	„	1·20
Futrzane kołnierze Sealskin dla mężczyzn i kobiet	„	1.40
Futrzane zarękawki Sealskin z podszewką futrzaną	„	2·20
Nowość! Kapelusze łyżwiarskie dla pań, zielone i niebieskie, ze skrzydłem	„	2.50

Tylko w Special-Etablissement RIX
w Wiedniu, II/2, Praterstrasse 14—16.
(2490-3-3)

COGNAC

Vieux Champagne.

Non plus ultra

w poręczonym wybornym gatunku, aromatyczny i wzmacniający żołądek, rozsyłam

pocztą na próbę

1 baryłkę z 4 litrami . zła. 8·—
1 koszyk z 3 butelkami po ¾ litr. . . . . „ 5·40

za wypłatą po odbiorze towaru (osobom nieznajomym za zaliczką) z ocleniem i opłatą pocztową do Austryi-Węgier. (1910 16 26)

R. Maiti,
CAPODISTRIA.

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — *b)* Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. *c)* Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. *d)* Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. *e)* Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. *f)* Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. *g)* Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. *h)* W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

(208-45-)

Odznaczona srebrnym medalem przez c. k. Ministerstwo handlu na wystawie budowlanej lwow. i nagrodą I na wystawie konkurs. z r. 1889 w Krakowie.

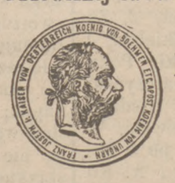

Pierwsza krakowska
parowa fabryka
wyrobów artystyczno-stolarskich, budowlanych i parkietów

KAROLA OTTA

w Krakowie, ul. Dajwór L. 10.

wyrabia przy pomocy najlepszych systemów maszyn parowych i wzorowo urządzonej suszarni drzewnej z własnych materyałów wysuszonych, wszelkie wyroby artystyczno-meblowe, kościelne i budowlane oraz **reparacye antyków, roboty inkrustowane i wystawy sklepowe.** Posiada na składzie wielki wybór **fornierów deseniowych, parkietów** oraz **desek (Laubsegenholz).** Zamówienia wykonuje na czas oznaczony, jak najstaranniej **po cenach umiarkowanych** (2135-7-)

Wystawa nieustająca

Wyrobów stolarskich, tapicerskich i tokarskich

Związku stolarzy krakowskich

przy ulicy Floryańskiej Nr. 57, w pobliżu bramy,

poleca

Wielki wybór mebli własnego wyrobu do salonów, pokoi sypialnych i jadalnych, budoarów, gabinetów, bibliotek i t. p.

Podejmujemy się wszelkich **urządzeń apartamentów od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych umeblowań,** również przyjmuje się wszelkie zamówienia i reparacye na roboty stolarskie, tapicerskie i tokarskie.

Pokrycia meblowe z fabryk krajowych i zagranicznych. Wielki wybór **mebli bambusowych** z pierwszej krajowej fabryki w Wiśniczu, wyłącznie tylko u nas na składzie.

Wszelkie wyroby **mebli giętych wyplatanych** również z fabrykacyi tutejszej.

Przez powiększenie obecnej Wystawy, składającej się z parteru i pierwszego piętra, mamy duży wybór mebli i umeblowań zupełnie wykończonych, tak, że wszelkie zamówione rzeczy na czas oznaczony dostarczone być mogą.

Za dokładne wykonanie udziela się gwarancyę. (2308 80-)

Ceny nader przystępne.

Ciesząc się już dotąd licznemi uznaniami ze strony Szanownej Publiczności, polecamy się i mamy nadzieję, iż nadal P. T. Publiczność poprze nasze usiłowania.

Zarząd.

OBWIESZCZENIE.

Jego Cesarsko-Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego **Arcyksięcia Reinera** Dyrekcya Klucza Lanckorona - Izdebnik w Galicyi — poleca Szanownej Publiczności

wyroby arcyksiążęcej fabryki jarzębiaku i likierów zdrowotnych wraz z fabryką konserw jarzynowych.

Przy tej sposobności zwraca się uwagę Szanownej Publiczności na to, że nie możemy ręczyć za prawdziwość naszych wyrobów, jak tylko w naszych oryginalnych butelkach, z nienaruszoną kapslą i banderolą, na której jest umieszczona marka ochronna.

Raczy zatem Szanowna Publiczność przekonać się z naszych oryginalnych butelek o smaku i dobroci Izdebnickich wódek zdrowotnych, ażeby następnie tem łatwiej módz ocenić różnicę w smaku falsyfikatów, podkopujących mozolnie rozwijający się przemysł rodzimy, a sprzedawanych niestety w niektórych handlkach z naszych butelek na kieliszki. (2763-2-5)

Izdebnik, w grudniu 1893 r.

Dyrekcya Skarbu Izdebnickiego.

Ważne dla P. T. Właścicieli zakładów przemysłowych.

Krajowe **WĘGLE DROBNE** dla użytku w gorzelniach, browarach i wszelkiego rodzaju innych zakładach przemysłowych, dostarcza po cenie bardzo umiarkowanej **kopalnia hr. Andrzeja Potockiego w Sierszy.** (2642-11-15)

Łaskawe zamówienia przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela: **J. Kwiatkowski,** właściciel składu węgli w **Krakowie,** ul. Zwierzyniecka Nr. 21, lub bezpośrednio **Zarząd zakładów górniczych w Sierszy,** poczta **Trzebinia.**

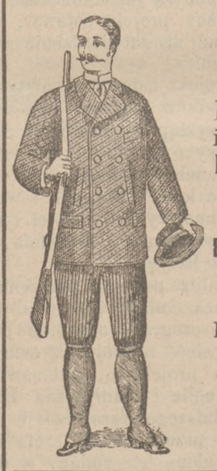

Kalosze rosyjskie

w wielkim wyborze,
Kurtki myśliwskie skórzane i sukienne, **Kamizelki** włóczkowe, **Pończochy, Czapki** i **Kapelusze** do polowania,
UBRANIA JELONKOWE,
Bieliznę trykotową wełnianą, bawełnianą i jedwabną,
wszelkie gatunki Rękawiczek zimowych,
PANTOFELKI, BUCIKI I BERLACZE FILCOWE
polecają po niskich cenach

1860. T.P.A.P.M. С.Петербургъ.

RUSSIAN-AMERICAN INDIA RUBBER Co

Br. Bilewscy w Krakowie,

obok kościoła N. Panny Maryi. JP. (2595-9-20)

Najtańsze źródło sprowadzenia.

Znakomite uznane

humpoleckie pakłaki z wełny owczej

(Schafwoll-Loden) mianowicie pakłaki cesarskie, pakłaki myśliwskie, zielone, brunatne, drap, oliwkowe, Plüschflamé (efektowne, podwójne pakłaki, szewioty, tudzież

modne materye na ubrania

z czystej wełny owczej na płaszcze cesarskie, haweloki, kurtki, płaszcze deszczowe damskie, i na ubranie męskie rozsyła ściśle, rzetelnie ze swego obfitego składu na sztuki i metry po cenach fabrycznych.

Karol Kocian,
Tuchmannfaktur und erstes Versandtgeschäft
in **Humpolec** (Böhmen).

Firma odznaczona na wystawach krajowych w Wiedniu, Pradze, Filipolu tudzież na wielu wystawach prowincyonalnych. Tysiące uznań do przejrzenia. (2532 11-)

Próbki opłatnie. — Rozsyłka za zaliczką.

STRZEC SIĘ PRZED WSZELKIMI NAŚLADOWNIAMI.

LE GRIFFON PRAWDZIWY FRANCUSKI PAPIER

LE GRIFFON.

NAJLEPSZY NAJPOSZUKIWANSZY NAJBARDZIEJ SŁUŻĄCY ZDROWIU CYGARETOWY PAPIER

ZWAŻAĆ NA MARKĘ.

(2220-11 52)

Apteka „Zum goldenen Reichsapfel“ **J. Pserhofera** w Wiedniu, I, Singerstrasse Nr. 15.

Pigułki czyszczące krew, dawniej zwane **pigułkami uniwersal.**

zasługują najzupełniej na tę nazwę, gdyż istotnie jest wiele chorób, w których te pigułki swój znakomity skutek okazały. Od kilkudziesięciu lat pigułki te są ogólnie rozpowszechnione, a niema pewnie rodziny, któraby nie posiadała małego zapasu tego znakomitego środka domowego. Polecane przez wielu lekarzy w złem trawieniu i zatkaniu.

Pigułki te kosztują: **1 pudełko z 15 pigułkami 21 c., 1 zwój z 6 pudełkami 1 złr. 5 c.,** za zaliczką nieopłacone **1 złr. 10 c.** Za poprzedniem wysłaniem gotówki kosztuje opłatnie: 1 zwój pigułek 1 złr. 25 c., 2 zwoje 2 złr. 30 c., 3 zwoje 3 złr. 35 c., 4 zwoje 4 złr. 40 c., 5 zwojów 5 złr. 20 c., 10 zwojów 9 złr. 20 c. (Mniej niż jeden zwój nie posyła się).

Uprasza się wyraźnie „J. Pserhofera pigułek czyszczących krew“ zażądać i na to uważać, że napis wierzchni każdego pudełka ma podobiznę podpisu *J. Pserhofer* w czerwonej barwie, jak w opisie użycia.

Balsam na odmrożenia J. Pserhofera. 1 słoik 40 ct., z opłatną przesyłką 65 ct.
Sok z babki zaostrzonej, 1 flasz. 50 c.
Amerykań. maść gośćcowa, słoik 1 złr. 20 centów.
Proszek przeciw poceniu nóg cena pudełka 50 c., z opłat. przesyłką 75 c.
Balsam na wole, 1 flaszeczka 40 c., z opłatną przesyłką 65 centów.
Esencya życia (krople praskie) 1 flaszeczka 22 centów.
Angielski balsam, jedna flaszeczka 50 centów.
Proszek fiakierski piersiowy 1 pudełko 35 cent., z opłatną przesyłką 60 cent.
Pomada tannochininowa J. Pserhofera, najlepszy środek do porostu włosów, 1 słoik 2 złr.
Plaster uniwersalny prof. **Steudla** na rany. 1 słoik 50 c., z opłatną przesyłką 75 cnt.
Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bulricha, środek domowy na złe trawienie. — 1 paczka 1 złr. (2356-12)

Oprócz wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austryackich dziennikach ogłaszane krajowe i zagraniczne apteczne szczególności, nie znajdujące się zaś na składzie, sprowadzone będą na żądanie punktualnie i najtaniej. — **Rozsyłki pocztowe** jaknajspieszniej za gotówkę, większe zamówienia także za zaliczką należytości.

Za poprzedniem wysłaniem gotówki, najlepiej przekazem pocztowym, porto znacznie tańsze niż za zaliczką.

Szanowni Obywatele!

Weszło teraz w zwyczaj, że murarze i inni wyrobnicy roznoszą opłatki przed nadchodzącemi świętami Bożego Narodzenia, przywłaszczając sobie prawa kościelnych. Otóż chcąc sobie zapewnić zarobek, mnie tylko w niżej wymienionej parafii przynależny, postarałem się o kartę, pieczęcią parafialną zaopatrzoną a roznoszenie upoważniającą i proszę aby Sz. Obywatele raczyli się przed odebraniem opłatków o tę kartę zapytać roznoszącego, a w razie nieokazania tejże opłatków nie przyjąć, gdyż zastępców żadnych nie będę miał.

Teofil Barański,
kościelny przy kościele par. św. Szczepana na Piasku w Krakowie. (2792-8-2)

RZĄDCA

w średnim wieku, który gospodarował w Poznańskiem, a obecnie w Galicyi, szuka posady od N. Roku, obeznany we wszystkich gałęziach gospodarstwa postępowego. Wiadomość w **Biurze komis.-inform. Wł. Jaworskiego** w Krakowie, ul. Grodzka L. 30. (2769-4-4)

Pierwszy Galicyj. Tattersall Ignacego Zangena

w Krakowie, ul. Smoleńska 31.

Tattersall obejmuje następujące działy:

1) Nauka jazdy konnej codziennie.
2) Specyalny kurs jazdy konnej dla kandydatów na jednorocznych ochotników c. i k. kawaleryi, z wykładem w myśl regulaminu wojskowego.
3) Wynajem koni wierzchowych i pojazdów, jakoto: półkryty faeton, landau, kareta, Kutscherfaeton itd. itd.
4) Zakupno Remont.
5) Przyjmowanie koni na pensyę dzienną i miesięczną.
6) Tresura koni.
7) Stajnia na 90 koni, w czasie jarmarków za opłatą 5 zła. od jednego konia za cały jarmark, a mianowicie od sprzedanego. JP. (2030-15 52)

Stary Cognac

destylowany z wina własnego chowu, dostarcza od najpierwszej jakości opłatnie 4 butelki za 6 złr. albo 2 litry za 8 złr. **Benedykt Hertl,** właściciel dóbr, zamek **Golitsch** przy **Gonobitz** w Styryi. (2341-94-105)

WSPANIAŁY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ I NA NOWY ROK, TUDZIEŻ WESELNY.

WIELKI KRACH!

Nowy York i **Londyn** dotknęły także Europę a wielka fabryka towarów srebrnych spowodowaną została do sprzedania całego zapasu za małe wynagrodzenie sił roboczych. Mam polecenie do wykonania tego komisu i rozsyłam tylko za **6 złr. 60 ct.** następujące przedmioty: 6 noży stoł. z prawdz. angiels. ostrzem, 6 amer srebrnych patent. widelców, 6 takichsamych łyżek, 12 takich łyżeczek, 1 chochlę, 1 chochelkę, 2 kubki na jaja, 6 podstawek Victoria, 2 lichtarze, 1 sitko, 1 posypywacz cukru, **44** sztuk razem tylko **6·60 złr.**

Wszystkie przedmioty kosztowały dawniej 40 złr., teraz tylko **6 złr. 60 ct.** Ameryk. patent srebro jest na wskróś białym metalem nie czerniejącym przez 25 lat, za co się poręcza. Na dowód, że ogłoszenie nie polega na

żadnem oszustwie

obowiązuję się publicznie do zwrotu każdemu pieniędzy, jeżeli się towar niespodoba. Każdy powinien sobie sprawić ten **wspaniały garnitur,** który szczególniej nadaje się jako **wspaniały podarunek ślubny** tudzież dla każdego lepszego gospodarstwa domowego. Tylko do nabycia u podpisanego.

A. HIRSCHBERG'S
Haupt-Agentur der verein. amerik. Pat. Silberwaarenfabriken, **WIEN, II., Rembrandstr. 19.** Telephon 7114.

Rozsyłka na prowincyę za zaliczką lub za gotówkę. — **Proszek do czyszczenia 10 c.**

Tylko prawdziwe z pobocznym znakiem ochronnym.

AMERIK. PATENT.

Texing, O. Ö., 21/2 1892.

Przypadkiem zobaczyłem u hr. Wurmbranda Pański garnitur i przekonałem się o jego piękności i taniości. **Józef Forst,** proboszcz

Ołomuniec 1/3 1892. Z przesyłki jestem wielce zadowolnionym, przewyższyła moje oczekiwania. (2504 2 5) Kapitan **Cz . . .,** komend. placu.

Männer u. auch Frauen

welche Privatbekanntschaft haben, können durch den Verkauf von gesetzlich erlaubten Losen gegen Theilzahlungen als Platzvertreter

100 bis 150 Gulden

monatlich verdienen. Ich gewähre die

leichtstmöglichste Provision

und ist mein Geschäftsprincip, was ich verspreche, auch streng solid einzuhalten. Ausserdem bietet meine

Waarenabtheilung

in kleinen, leicht verkäuflichen Artikeln noch eine willkommene Gelegenheit zu einem schönen Verdienste, weshalb jedermann um so lieber für mein Haus arbeitet.

Bank- und Wechslergeschäft
„Mercur“ (2686-3-3)
Reichenberg, Böhmen, Schlossgasse Nr. 10.

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA NAKŁADOWE I KOMISOWE
KSIĘGARNI
Spółki Wydawniczej Polskiej
w Krakowie, Rynek, Pałac Spiski.

Popiel Paweł. Pisma. Wydanie zbiorowe, dokonane staraniem rodziny. 2 wielkie tomy w 8ce. Cena **zła. 1·50.**

X. Waleryana Kalinki Dzieła — tom IV. (Pisma pomniejsze, tom II.) zawiera na 373 stronach 30 prac znakomitego autora treści przeważnie historycznej. Cena **zła. 1·80,** oprawne w płótno **zła. 2·40.** Cena obu tomów Pism pomniejszych **zła. 3·60,** w oprawie **zła. 4·80.**

Brzeziński Józef Dr., Prof. Uniw. **O konkordatach Stolicy Apostolskiej** z Polską w XVI wieku. 8o, str. 30. Cena **40 ct.**

Morawski Kazimierz Prof. Dr. Dwaj cesarze rzymscy: Tyberyusz i Hadryan. Z 2 portretami, w 8ce, str. 148. Cena **1 zła.**

Górski Konstanty, pułkownik piechoty, przedtem kapitan kwatermistrzostwa generalnego. **Historya piechoty polskiej** na podstawie nowo odnalezionych a nieużytkowanych jeszcze źródeł, w 8ce, str. 271. Cena **zła. 2·60.**

Leopold Szumski. Wspomnienia o 3 pułku ułanów wojska polskiego. Wydanie wytworne, ozdobione 4 chromolitografiami, wykonanemi wedle rysunków *Juliusza Kossaka.* W 8ce, str. 167. Cena **2 zła.**

Tarnowski Stanisław. Studya do historyi literatury polskiej. — Wiek XIX. — Zygmunt Krasiński. — W 8ce, str. 695, wydanie nader ozdobne, z 4 heliograwurami. Cena **3 zła.,** w płóciennej oprawie **zła. 3·80,** w bogatszej oprawie **zła. 4·50.**

Gostomski Walery. Arcydzieło poezyi polsk., **Mickiewicza „Pan Tadeusz“, studyum krytyczne.** (Treść: Przedmowa. — Geneza poematu. — Przedmiot i kompozycya. — Obyczaje i stosunki życia. — Typy i charaktery. — Obrazy przyrody. — Podmiotowa strona poematu. — Styl. — Znaczenie i wpływ Pana Tadeusza). W 8ce, str. 266. Cena **2 zła.,** opr. w płótno **zła. 2·50.**

Rydel Lucyan. Na otwarcie teatru, sceny wierszem, w 8ce, str. 29. Cena **30 ct.**

Windakiewicz Stanisław Dr. Teatr Władysława IV. (1633—1648). W 8ce, str. 66. Cena **50 ct.**

Bobowski Mikołaj. Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI. wieku, z 6 tablicami porównawczemi. Praca odznaczona nagrodą Akademii Umiejęt. W 8ce, str. 475. Cena **zła. 3·50.**

Grabowieckiego Sebastyana Rymy duchowne (1590), wydał *Dr. J. Korzeniowski.* (Poezye jednego z najznamienitszych poetów naszych XVI. wieku — dotąd zupełnie ogółowi nieznane). W 8ce, str. 16 i 197. Cena **90 ct.**

Łubieński Bernard O. Żywot błogosław. Brata Gerarda Majella ze Zgromadzenia OO. Redemptorystów. W 8ce, str. 428. Cena **zła. 1·20.**

Łanskaja N. Misyonarze świętej Rosyi. Powieść ze współczesnego życia w „Zachodnim kraju.“ W 8ce, str. 223. Cena **zła. 1·70,** ozdobnie oprawne **zła. 2.** Tłumaczenie słynnej powieści „Obrusitieli“, w której autorka, jakkolwiek Rosyanka, przedstawia z wielką bezstronnością w barwnych a dosadnych obrazach, stan napływowego społeczeństwa czynowników rosyjskich, jak niemniej wszystkie krzywdy i niedole gwałtownie wypieranej i poniewieranej narodowości polskiej i religii katolickiej.

Bogiem a prawdą, powieść z ostatnich czasów. Wydanie drugie przejrzane i poprawione. 8o, str. 226. Cena **1 zła.**

A. M. L. Obrazki z życia. Dziwactwo losu — Marzenie i rzeczywistość. — Sztuka czy miłość. — Miodowa sielanka.— Alboż ja wiem?— Kosztem życia. — Przeznaczenie. — Niewierny Tomasz. — Skora do buntu. — Bóg zapłać! — Bez miłości. — Wart pałac Paca, a Pac pałaca. Szereg 12 nowel znakomitej autorki, wydanie wytworne, str. 288. Cena **2 zła.,** oprawne ozdobnie **zła. 2·50.**

Zagórski Włodzimierz (Chochlik). **Nowele.** Serya I. (Wenus w podróży.— We śnie i na jawie. — Jak w bajce.— Wilga.— Moja przygoda. — Homo novus. — Odmienicie. W 8ce, str. 159. Cena **zła. 1·40,** ozdobne) oprawne **zła. 1·80.**

Wybranowski Aleksander. Dawne dzieje — wspomnienia ubiegłych lat. (Dawne rody, lasy, drogi i zajazdy. — Wychowanie na dworach. — Panny respektowe, rezydenci i rezydentki. — Jak się bawiono i kochano. — Dawne figle.—Wpływ dworu na chaty.— Stosunek „Pana“ do poddanych. — Wdzięczność włościan. — Wyprawa młodzieży do szkół. — Wiarusy napoleońscy z wojny narodowej 1830 r. W 8ce, str. 144. — Cena **zła. 1·80,** ozdobnie oprawione **zła. 2·40.**

Gide Karol, prof. Uniwersyt. w Montpellier. **Zasady ekonomii społecznej,** z 3 wydania oryginału francuskiego przełożone pod kierunkiem redakcyjnym **Prof. Dra J. Leo.** 8o, str. 511, w trwałej oprawie płócien. Cena **zła. 4·50.**

Milewski Józef Dr., Prof. Uniw. **Reforma socyalna w Anglii.** Odczyt miany we Lwowie dnia 28 kwietnia 1893 r. W 8ce, str. 32. Cena **30 ct.**

Ajdukiewicz Kazimierz, inżynier, prof. instytutu rolniczego Uniw. Jagiell. **O siewnikach.** Str. 42, z 6 tablicami rycin. Cena **zła. 1·30.**

Nadto polecamy:

XX. tom (nowy) **Pism Henryka Sienkiewicza.** (Wyrok Zeusa.— Z wrażeń włoskich.— Organista z Ponikły. — U źródła. — Lux in tenebris lucet.— Bądź błogosławiona. — Pójdźmy za Nim!)— W 8ce, str. 212. Cena **2 zła.,** w ozdobnej oprawie **zła. 2·60.**

Na Gwiazdkę wielki wybór dzieł w językach: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim — zarówno dla **osób dorosłych,** jak dla **dziatwy** i **młodzieży,** od najskromniejszych i najtańszych, aż do najwykwintniejszych wydań. (2721-7-7)

Poboczny zarobek
2160 zła. rocznie stałej pensyi mogą uzyskać osoby wszelkiego stanu, chcące się zatrudnić w swych wolnych godzinach. Oferty pod **W. 6688** przyjmuje **Rudolf Mosse** w **Pradze.** (2689-2-4)

APTEKA „POD KORONĄ“
Józefa Trauczyńskiego
w Krakowie, Rynek gł. L. 22, vis-à-vis Ratusza.
Józef Sleczkowski, magister farmacyi,
POLECA:
Perfumy francuskie i angielskie, wodę kolońską oryginalną i wyrobu własnego.
JAKO NOWOŚĆ:
Wodę kolońską kwiatową z zapachem fiołkowym, konwaliowym i bzowym, wyrobu Józefa Sleczkowskiego;
nadto różne mydła, pudry zagranicz. i wyrobu własnego i inne środki toalet.;
COGNAC LECZNICZY PRAWDZIWY FRANCUSKI;
Krowiankę Dra Haya zawsze świeżą;
WODY MINERALNE. JP. (2307 99 104)

ASTMY I KATARY
leczą się przez użycie Rurek i proszku tak zwanych
FUMIGATEUR ESPIC
DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEWRALGIE
W Paryżu: sprzedaż hurtowa **J. Espic, ul. St-Lazare, 20**; we Lwowie: w aptekach **PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego**; w Krakowie: w aptekach PP. **Wiszniewskiego i Redyka.**
Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal złoty na Wystawie Powszechnej 1889 r. Hors Concours.
(2352-9 52)

Fabryka dla elektrycznego oświetlania i przeniesienia siły
KREMENEZKY, MAYER & Co.
w Wiedniu,
obejmuje **urządzenia zakładów elektrycznego oświetlania** z **lampami żarowemi** i **łukowemi,** tudzież **wykonanie centralnych stacyj** dla miast, **przeniesienia siły** i **elektrycznych kolei.**
Wyrób en masse lamp żarowych i łukowych, opraw, aparatów mierniczych, odłączeń i zabezpieczeń z ołowiu.
Specyalny oddział dla wyrobu świeczników.
Udziela najchętniej objaśnień i wypracowuje kosztorysy. (2197-6-26)

Ostrzeżenie!
Celem zapobieżenia omyłkom z wielu fałszowaniami, jakim podlega moja
prawdziwa woda kolońska,
upraszam moją Szanowną Klientelę, ażeby dokładnie na to uważała, że każda moja flaszka ma na szyjce c. i k. orzeł, oraz mój urzędownie złożony, tutaj **wydrukowany**

znak ochronny tudzież także

znak ochronny moją firmę

Johann Maria Farina, gegenüber dem Neumarkt.

Patentowany nadworny dostawca c. i k. austr. Dworu, Jego Ces. Mości Sułtana tureckiego, Jego Kr. Mości Króla włoskiego, Jego Kr. Mości Króla hiszpańskiego, Jego Król. Mości Króla portugalskiego, Jego Król. Mości Króla greckiego, Jej c. i k. Wysokości Następczyni Tronu Wdowy Stefanii.

Posiadacz kilku pierwszych medali odznaczeń na różnych wystawach powszechnych.
Przeciw naśladującym mój złożony znak ochronny, nazwę i firmę, będę także nadal zarządzać sądowo-karne ściganie i ogłaszać otrzymane wyroki.
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach perfum i drogueryj.
Główny skład mojej prawdziwej wody kolońskiej dla Austryi-Węgier znajduje się od 34 lat pod moją własną firmą (2189-4-12)
w Wiedniu, I., Kohlmarkt 22, I. St., róg Herrengasse.

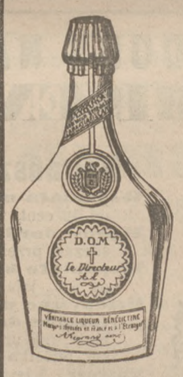

VÉRITABLE BÉNÉDICTINE
Prawdziwy likier Bénédictine Opactwa Fécamp we Francyi
WYTWORNEGO SMAKU, WZMACNIAJĄCY, POMAGAJĄCY TRAWIENIU I OBUDZAJĄCY APETYT.
Jeden z najlepszych likierów.
Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała się na spodzie butelki z własnoręcznym podpisem głównie dyrygującego.
Skład główny w Fécamp we Francyi. Agencya główna w Paryżu, Boulevard Hausmann 76.
Znajduje się w głównych składach win i korzeni. (356 15 16)

SYNAPIZMY RIGOLLOT
MUSZTARDA W ARKUSZACH
ŚRODEK DOGODNY, PEWNY, SILNIE ODPROWADZAJĄCY NA ZEWNĄTRZ
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU
Dla uniknienia fałszerstw wymagać własnoręczny podpis koloru czerwonego na każdem pudełku i na arkuszach.
Znajduje się we wszystkich aptekach.
Skład główny: **w Paryżu, 24, Avenue Victoria.**
f. Rigollot (348-17-)

Każda Dama
ŻYCZY SOBIE SZYKOWNY STANIK bez FAŁDOWANIA!
Tylko przez patent. reformowane haftki Pryma można to osiągnąć!
Najdonośniejszy wynalazek w dziedzinie mody.
Stanik z **dotychczasowemi haftkami** po 4 tygodniowem tylko używaniu. | Stanik z **haftkami reformow. Pryma** po przeszło 6 miesięcznem używaniu.

Szpary i fałdy są wszędzie. | **Leży bez szpar i fałdów jak nowy.**
Patent. reform. haftki Pryma
nie zaginają się, nie popuszczają, nie otwierają się same z siebie. Bez mierzenia stoją ściśle naprzeciw sobie, dlatego nierówne przyszycie i krzywe leżenie stanika jest niemożebne.
Dla sukien domowych, do prania i do roboty prawie niezbędne, pranie i żelazko nic im nie szkodzi. **Stanik podwójnie długo trwa** i zachowuje nawet przy robocie i silnym ruchu dobre leżenie.
Na trwałość tańsze niż wszelkie inne zapinania, gdyż po zużyciu stanika mogą być znów odprute i na nowo używane.
Każda oszczędna gospodyni domu powinna zatem kupić go za 20 c. i przyszyć do starego — każdy zadziwi się nad pięknie leżącym stanikiem jakby ulanym.
Przyszycie łatwe wedle sposobu szycia przypiętego na każdej kartce. (2346-11-12)
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach przyborów krawieckich i towarów krótkich.

Na święta
POLECA
HANDEL ŁAKOCI I WIN
ANTONIEGO HAWEŁKI
w Krakowie
Kawior carski niesolony, gruboperłowy.
Ostrygi Ostendzkie „Whistable“.
Ryby morskie świeże „Turbots“, „Soles“, „Homary.“
Ryby świeże, jakoto: Łosoś, Sandacz, Szczupak.
Łosoś wędzony.
Bażanty, Kapłony i Pulardy styryjskie, tuczone.
Pasztet sztrasburski i z dziczyzny.
Półgąski i Galantyny.
Jabłka i Gruszki tyrolskie.
Mandarynki i Bakalie.
Owoce francuskie „Fruits glacé.“
Winogrona świeże hiszpańskie.
Miód w plastrach.
Porter wystały angielski.
Wino „Wermouth“ i Koniak francuski.
Wysyłki zamiejscowe uskutecznia się według oznaczonego czasu. JP. (2785-2 5)

Nowo otworzony handel!
Obficie zaopatrzony
Skład farb i handel materyałów
pod „Czarnym psem“
REIM i FRIEDRICH w KRAKOWIE
ulica FLORYAŃSKA Nr. 45,
polecają w największym wyborze:

Lakiery, pokosty, farby do wszelkich użytków,
Przyrządy do lakierowania, do malowania, oraz do pozłacania,
FARBY ARTYSTYCZNE i przybory **DO MALOWANIA,** rysowania i pisania.

Oliwę do maszyn,
PASY DO MASZYN,
Wyroby gumowe techniczne,
ARTYKUŁY GOSPODARCZE, techniczne, industryjne, BROWARNICZE, gorzelnicze i piwniczne.

ARTYKUŁY CHIRURGICZNE — ARTYKUŁY TOALETOWE.
Artykuły do prania bielizny.
Wyroby szczotkarskie.
MASĘ WOSKOWĄ DO ZAPUSZCZANIA PODŁÓG własnego wyrobu.
Masę francuską do zapuszczania podłóg na zimno.
Bursztynową glazurę do podłóg.
Środki do czyszczenia naczyń kuchennych i sprzętów pokojowych.
ŚRODKI OWADOGUBNE — ŚRODKI DESINFEKCYJNE.
Środki do konserwowania i czyszczenia obuwia.
ELASTYCZNE WAŁECZKI DO ZAOPATRYWANIA OKIEN I DRZWI od przeciągów
I RÓŻNE INNE
ARTYKUŁY DLA POTRZEB DOMOWYCH
po najumiarkowańszych cenach. JP. (2786 2 3)
Cennik na żądanie bezpłatnie i franco.

Zakład dorożek JULIANA PŁATKA
Telefon 177. **w Krakowie, ul. Długa L. 40,** Telefon 177.
poleca
swój wybór **powozów** od najwykwintniejszych do najskromniejszych, **pojazdy jedno** i **dwukonne** na śluby, wycieczki, bale i t. p., także na godziny, dziennie, tygodniowo i miesięcznie
po cenach nader niskich. JP. (2541-6-6)

DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY
BLAU i EPSTEIN
w Krakowie, Rynek gł. 12,
kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami wszelkie papiery wartościowe, obce monety i waluty.
Jako zastępstwo Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie wypłaca kupony i wylosowane listy zastawne tegoż Towarzystwa.
Zlecenia z prowincyi uskutecznia odwrotną pocztą i bez doliczenia prowizyi.
Powyższy kantor znajduje się obecnie w tymsamym domu jak dawniej, jednak o 2 sklepy bliżej ku rynkowi. (2790-3-3)

Nowości muzyczne!
NAKŁADEM KSIĘGARNI, SKŁADU I WYPOŻYCZALNI NUT MUZYCZNYCH ORAZ EKSPEDYCYI PISM PERYOD.
S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie,
wyszły:
Gall Jan. Sześć pieśni narodowych na chór męski — I. Boże coś Polskę, II. Z dymem pożarów, III. Boże Ojcze Twoje dzieci, IV. Trzeci maj, V. Pomoc dajcie mi rodacy, VI. Jeszcze Polska nie zginęła. (2711-4 5)
Partytura i Głosy 1 zła.
Głosy pojedynczo po 10 cent.

Boroglicerynа z lanoliną
najlepszy środek przeciw spierzchnięciu rąk i twarzy z powodu zimna
WYROBU JP. (2827-2 8)
apteki A. Siedleckiego w Krakowie.

Kamila Bauma w Tarnowie, Józefa Accorda w Kołomyi,
otrzymały świeże przesyłki towarów galanteryjnych na podarki
na św. Mikołaja i Gwiazdkę.
UWAGA! Robiąc nasze zakupna wspólnie dla czterech sklepów, jesteśmy w stanie sprzedawać (2441 8-90)
po cenach bardzo niskich.

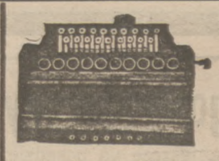

Najlepsze i najtańsze
harmonijki
tylko we fabryce harmonijek p. f.
O. Lederhofer w PRADZE,
Brenntegasse Nr. 23.
Cenniki darmo. (2438 7)

Skrzynkę próbną **SZAMPANA** w 2 gat. po **zła. 4·25** albo **zła. 3·65** opłatnie do każdej stacyi pocztowej

WYSYŁA **W. Hintze w PETTAU** W STYRYI. (2192-24-35)

Friedricha
MOTOR PAROWY
o sile 2—16 koni.
Uznany jako najlepszy motor dla drobnego przemysłu i elektr. zakładów.
Wolne od koncesyi, nie, eksplodujące **kotły rurowe-karłowe i małe.**
MACHINY PAROWE.
C. k. wył. uprz. fabryka machin
Friedrich & Jaffe's Nachf.
w Wiedniu, III, Hauptstr. 109.
Prospekta bezpłatnie. (3 45-)

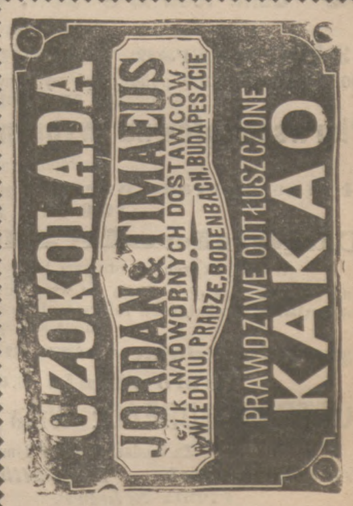

(2245 11-52)

Bezpłatnie

rozsyła na żąd. księgarnia **Edw. Feitzingera** w Cieszynie, Śl. a.: **Spis różnych książek dla ludu i młodzieży.** Tenże zawiera także wielki wybór pięknych i tanich **książek z obrazkami,** gier i innych zabaw dla dzieci i dorosłych, i doborowych książek do nabożeństwa, które na **gwiazdkę** i nowoczesne podarunki są godne polecenia. (2685-2-3)

Przyjmuje się męskie suknie

do zupełnego wyczyszczenia z wszelkich plam, odnowienia i reparacyi w 24 godzinach przy ul. Topolowej pod l. 24, II piętro, drzwi Nr. 20. (2799 2-3)

Dom II-piętrowy i parcela budowlana

w najpiękniejszej dzielnicy Krakowa położona, jest razem lub pojedynczo do sprzedania. — Wiadomość bez pośrednictwa w Biurze technicznem autoryzowanego geometry ***Alojzego Jakubowskiego*** w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Numerem 50. (2794-3-6)

8 lat istnienia.

BAZAR

Wyrobów krajowych

pod Zarządem Gminy Miasta Krakowa.

Zwycięstwem jest dla przemysłu krajowego, że w tak trudnych okolicznościach, rozwija się pod każdym względem pomyślnie, najlepiej dowodzi tego okoliczność, że z każdym rokiem targi się podwajają i towary coraz tańsze, mocniejsze i piękniej są wykonane. Prosimy przeto wszystkich, którym dobro kraju i własny interes na sercu leży, o wytrwałe dalsze poparcie, a przemysł nasz przewyższy zagraniczny. Płótna, bieliznę stołową, płócienka kolorowe, batysty i dryle, sukna i koce, dywany, koronki i hafty, koszyki, wyroby metalowe, majoliki, rzeźby i bardzo wiele artykułów do ozdoby i gospodarstwa niezbędnych, a wszystkie praktyczne, tanie i mocne poleca

(2822-3 9) ***Zarząd Bazaru.***

Dyrektor gospodarczy

wykształcony leśnik, jeszcze na posadzie, poszukuje zaraz lub od 1 lipca stosownej posady. Posiada znaczne wiadomości młynarstwa parowego i cegielni, zakładania drenowania łąk i hodowania szczupaków i bażantów. Jest żonaty, katolik, włada językiem niemieckim i polskim.

Oferty pod **K. 2796** przyjmuje Administracya „Czasu.“ (2796-3-5)

Kakao. Czokolada

MAESTRANI

najlepsza i najsłynniejsza czokolada szwajcarska.

Poręczone czyste kakao i cukier. (1990-19-24)

Grzyby jadalne

(Herrenpilze)

najstaranniej suszone,

wyborowy gatunek . . . . kilo 1 złr. 80 ct.

„ „ . . . . „ 1 „ 50 „

rozsyła za zaliczką

Anna Roth,

Aussergefild (Böhmerwald).

Przy zakupnie 5 kilo naraz opłatna wysyłka. (2683-5 5)

NAFTA,

powieść współczesna przez ***Sewera,*** wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach. Zamówienia z prowincyi uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. (2768-5 6)

Skład gł. u S. LEWENTALA, wydawcy w Warszawie, Nowy-Świat Nr. 41.

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie

poszukuje na posadę prowizoryczną funkcyonarusza z płacą roczną złr. 600. — Warunki: dokładna znajomość rachunkowości kupieckiej, język niemiecki, piękne pismo; pożądanym jest nadto dowód odbytej praktyki w dziale spedycyjnym i handlowym.

Podania należy wnosić **najdalej do 15 grudnia 1893** na ręce Dyrekcyi powyższego Składu w Krakowie, ul. **Warszawska 19.** (2830-2-2)

4.000 zła.

potrzeba zaraz na pierwszą hipotekę realności w Krakowie za odpowiednim procentem. — Listy opłacone pod lit. **R. B.** poste restante **na okaziciela kwitu anonsu.** (2795 2 6)

Półgąski

przewyborne, na sposób amerykański, nadziewane indykami, kapłonami, kaczkami, panterkami (forma rulady). Wędzone mogą wisieć cały rok. Sztuka kilowa 2 zła.

PASZTET

z gęsich watróbek, z drobiu i zwierzyny, **wyborny.** Puszki gliniane po zła. 1·50. Puszki lutowane z kluczykami po 85 ct. i po 45 ct.

BULION

przewyborny z samego drobiu dla chorych kilo 10 zła., Nr. 00 z truflami zła. 7·50, Nr. I. taki sam bez trufli zła. 6·50. Nr. II. wyborny zła. 5·50. Wyrób **Kazimiery Matczyńskiej,** sprzedaje **Zarząd Dworu Łapszyn, Brzeżany.** (2706 7-24)

TRAN RYBI BIAŁY

prawdziwy JP. (2714-5)

z Bergen

z przyjemnym smakiem — dostać można w aptece „pod Gwiazdą“ **Konstantego Wiszniewskiego** w Krakowie przy ulicy Floryańskiej; cena flaszki Tranu białego 40 ct.; cena flaszki Tranu żółtego 30 ct;

również **BIDERTA**

ZGĘSZCZONE MLEKO

do pożywienia dzieci.

Cena puszki ćwierćkilowej 60 cent.

Wygodny system oszczędności

wraz z **bardzo znacznym widokiem wygrania** nadaje utworzone przez nas **okolicznościowe Towarzyst. losowe D** na 190 sztuk najlepszych losów państwowych i prywatnych dla 50 członków.

Miesięczna wpłata 2 zła.

Za złożeniem pierwszej wkładki bierze członek Towarzystwa zaraz udział w ciągnieniach. Zastępcy będą pod bardzo korzystnemi warunkami przyjęci. (2728-2-5)

Commanditgesellschaft

Brüder Dirnfeld,

Budapest, V., Badgasse Nr. 4.

OGŁOSZENIA do wszystkich dzienników *po cenach redakcyjnych* przyjmują RAJCHMAN I FRENDLER *w Warszawie, Senatorska Nr. 22*

Okruchy herbaciane

piękny liść z najlepszych gatunków herbat, rozsyła za zaliczką

I. gatunek 3 zł. 20 cent. } za kilo włącznie
II. „ 2 „ — „ } z opakowaniem.

A. M. Mandl,

handel dowozowy herbat i rumu w **Bernie mor.** (2638 3-14)

WIEDEŃSKA

loterya domu dla literatów!!

na korzyść

funduszu celem zbudowania domu dla literatów w Wiedniu.

Przez Wysokie c. k. Ministeryum skarbu dozwolona, w porozumieniu z Wysokiem c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych, według rozporządzenia z 20 grudnia 1892 r.

Cena losu 50 cent. w. a., 11 losów 5 zła.

Loterya ta zawiera:

3400 wygran. w ogólnej wartości 16.000 zła.

200 głównych i 3200 pobocznych wygranych, składających się z przedmiotów złotych i srebrnych, przedmiotów sztuki i literatury itp.

Pierwsza główna wygrana 5.000 zła. wartości.

Następnie zawiera ta loterya

główne wygrane wartości po 1.000, 600, 500, 300, 200, 100 zła. i t. d. i t. d.

Ciągnienie 30 grudnia 1893

Wykaz wygranych otrzyma każdy kupujący los po odbytem ciągnieniu.

Losy tej loteryi są do nabycia we wszystkich **księgarniach, domach bankowych i wymiany, kolekturach loteryjnych,** trafikach cygar i we wszystkich innych zwykłych miejscach sprzedaży losów.

Odprzedający otrzymają odpowiednią zniżkę.

Zamówienia na losy przyjmuje

LOTTERIE-BUREAU: Wien, VII/2, Mechitaristengasse 2.

Za fundusz budowy domu dla literatów w Wiedniu:

Franz von Karst. Dr. Gotthelf Meyer. Emerich Ranzoni. Franz Scherer. Dr. Karl von Thaler. (1660-8-)

Kotwiczne skrzynki budowlane Richtera

dotychczas nie zostały jeszcze prześcignięte; stanowią one **najmilszy podarek gwiazdkowy** dla dzieci nad trzy lata. Nadto są one tańsze, jak każdy inny podarek, ponieważ trwałość ich wynosi wiele lat, a i po tym czasie dają się jeszcze **dopełniać i powiększać.** Prawdziwe

kotwiczne skrzynki budowlane

są jedyną zabawką, która we **wszystkich krajach doznała niepodzielnego uznania** i pochwał i która od wszystkich, co ją znają, z przeświadczenia co raz dalej polecaną bywa. Kto jeszcze nie zna tego jedynego w swoim rodzaju środka do zajęcia i zabawy, niechaj sobie czem prędzej sprowadzi od podpisanej firmy **nowy, bogato illustrowany cennik** i niechaj przeczyta pomieszczone tam bardzo pochlebne dobrozdania. — Przy zakupnie trzeba wyraźnie żądać: **kotwicznych skrzynek budowlanych Richtera** i odrzucić energicznie każdą skrzyneczkę bez fabrycznej marki **kotwicy** jako nieprawdziwą; kto bowiem zaniedba tę przestrogę, ten może bardzo łatwo dostać jedno z bezwartościowych naśladowań. Prawdziwych kotwicznych skrzynek budowlanych można dostać po cenach: 35 kr., 70 kr., 80 kr., 5 złr. i wyżej

we wszystkich lepszych handlach zabawek.

Nowość! Richterowskie zabawki w cierpliwość: **Jajko Kolumba, Uśmierzyciel, Pitagoras, Ćwik, Rozweselacz** itd. **Nowe zeszyty** zawierają także wysoce zajmujące zadania do **podwójnych zabawek.** Cena każdej zabawki 35 kr. Prawdziwe tylko ze znakiem kotwicy!

F. Ad. Richter & Cie.,

Pierwsza austr.-węg., ces. i król. uprzyw. fabryka skrzynek budowlanych,

Wiedeń, I. Ulica Nibelungen 4, **Rudolstadt, Norymberga, Olten, Rotterdam, Londyn E.C.,** Nowy York.

(2662 9-10)

Materye jedwabne.

Tylko dobre prawdziwe materye jedwabne polecają po tanich cenach

M. J. Elsinger & Söhne,

WIEN, Mariahilferstr. 60 — firma założ. 1831.

Nowość: kolorowe damassé — Surah rongeant — Surah glacé — Bengaline façonnée — czarne materye jedwabne — prawdziwe Pongee — kolorowe Satin Duchesse uni i façonnée. (2476-15-18)

Nadzwyczajne okolicznościowe kupno. Surah, czysty jedwab, kolory wieczorowe metr 88 c. Bengaline façonnée kolory wieczorowe m. zł. 1·40, Foulard imprimé metr 76 c., Surah rongeant metr zł. 1·30, Pongee imprimé metr zł. 1·10, Damassé czarny czysty jedwab metr zł. 1·45.

„Próbki na żądanie darmo i opłatnie.“

DONIESIENIE!!!

Na porę jesienną i zimową

Filia wiedeńska ubiorów męskich i dziecinnych

Heilmana Kohna i Synów

w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 9, I. piętro,

poleca doborowy zapas najmodniej. ubiorów męskich i dziecinnych, własnego wyrobu z najlep. materyałów krajowych i zagranicznych, po cenach fabrycznych.

Wobec rozgałęzionego interesu naszego i sprowadzania materyału w większych ilościach, śmiało twierdzić możemy, że żadna z istniejących firm nie jest w stanie z cenami naszemi konkurować, o czem Szan. Publiczność przekonać się zechce. — W składzie naszym znajdują się:

Paltoty zimowe, Mężykowy, Chesterfieldy, Szlafroki, Haweloki, Ubrania marynarkowe, żakietowe, salonowe i frakowe, Kożuszki, Bundy do podróży, Kamizelki jedwabne, Spodnie, oraz **Ubiory dla chłopczyków od 3 lat.**

Aby uniknąć pomyłek, uprasza się o łaskawe zapamiętanie ulicy i Nru domu, gdzie filia się znajduje. JP. (2305-29-)

Heilman Kohn i Synowie,

w Krakowie, ulica Grodzka l. 9, I. piętro.

Filie nasze w Krakowie ul. Grodzka Nr. 9, w Tarnowie, Rzeszowie, Jarosławiu, Przemyślu, Lwowie, Stanisławowie, Czerniowcach, Bielsku, Opawie i w Nowym Sączu.

Mariacelskie krople żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem

C. Brady w Kromieryżu (Morawa),

stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.

Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.

Składniki są podane.

Prawdziwe **Mariacelskie krople żołądkowe** są do nabycia

w **Krakowie** w aptekach pp.: F. Gralewskiego, M. Rędyka, L. Rosnera, F. Sobierajskiego E. Stockmara, K. Wiszniewskiego, J. Trauczyńskiego spadkobierców; w **Andrychowie** u apt. Am. Mironowicza; w **Bochni** u apt. M. Gatty; w **Chrzanowie** u apt. Sporysza; w **Dobczycach** u apt. Bilińskiego; w **Grybowie** u apt. J. Kordeckiego; w **Kętach** u apt. E. Sokalskiego; w **Limanowy** u apt. H. A. Zubrzyckiego; **Lipniku** u apt. A. Fuchsa; w **Myślenicach** u apt. W. Gumińskiego; w **Nowym Sączu** u apt. Jakubowskiego i W. Filipka; w **Starym Sączu** u apt. Jul. Fijałkowskiego; w **Suchy** u apt. C. Czernickiego; w **Szczurowy** u apt. A. Szymonowicza; w **Wieliczce** u apt. Br. Miczyńskiego; w **Wilamowicach** u apt F. Schneidra; w **Zakopanem** u apt. F. Tabeau; w **Żywcu** u aptek. L. Graffa i u aptek J. Herdliczki. (2708 3-30)

J. Weigl fabryka powozów

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie. **Sanie do jazdy** z jednem siedzeniem b. dobrze wykonane **32 zł.**

SKŁAD **w Podgórzu**

przy ulicy Rękawka.

Dla górskich okolic wykonywa fabryka sanie z podwójnie działającym hamulcem stałowym. (2475-9-12)

Fabryka i skład centralny **w Przerowie** na Morawie. | *Skład w* **Wiedniu,** I., Elisabethstrasse Nr. 9.

Specyalny wyrób pod kierunkiem inżyniera Avel Lahn w Christianii.

SKI

Skład oryginalnych Ski Aktieselskabet Larsens Väbenvorretning Kristiania.

JULIUSZ SILBIGER w TARNOWIE

Skład Hurtowny Win Węgierskich.

Cenniki i próbki na żądanie opłatnie. (2789-2-5)

PAPIER FAYARD ET BLAYN

Przeszło SZEŚĆDZIESIĄT LAT POWODZENIA świadczą o skuteczności leczenia: **katarów, reumatyzmów, frytacyj piersiowych, boleści, zwichnień, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń.** (1811 10)

Dostać można we wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręcznego podpisu).

Wiedeń — „Hôtel Mètropole“.

RINGSTRASSE, FRANZ-JOSEFS QUAI.

Wielki pierwszorzędny hotel.

300 pokoi i salonów (od 1 złr. wzwyż), **winda osobowa,** czytelnia z dziennikami wszelkich krajów (także „Czas“). **Wspaniałe podwórze oszklone.** Kąpiele Dunajowe i biuro telegr. w hotelu. Stacya tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie **zniżone ceny.** (2217-74-74) **L. Speiser.**

NOWOŚĆ!

Patentowana dla całej Europy.

Trykotowe spodnie suknie

z pluszu dającego się prać.

Higienicznie uznane jako znakomita ochrona przeciw zaziębieniu,

ciepłe, przyjemne i wygodne w noszeniu, dają się prać, jak zwykła bielizna domowa, bez żadnego skurczenia.

Główny skład hurtowny i częściowy dla Austryi-Węgier mają

Schostal & Härtlein,

CES. i KR. NADWORNY SKŁAD FABRYCZNY BIELIZNY.

Główny skład w Wiedniu, I., Kärntnerstrasse Nr. 13.

Pluszowe spodnie suknie są mimo ich uznanych i wypróbowanych dobrych zalet **bardzo tanie,** a na dowód może posłużyć następujący wyciąg z cennika:

	wielkość Nr.	3	4	5	6	7
Pluszowe kaftaniki męskie	sztuka zła.	1·50	1·60	1·75	1·85	2·10
Pluszowe koszule męskie Jägera . . .	„ „	1 85	2·—	2·25	2 40	2·75
Pluszowe koszule męskie dla turystow	„ „	2 25	2·50	2·75	3·—	3 25
Pluszowe kalesony męskie	„ „	1·70	1·85	2·—	2 25	2 75

Próbki materyj i obszerne cenniki pluszowych spodnich sukien dla mężczyzn i kobiet, pluszowej konfekcyi dla dzieci i kobiet darmo i opłatnie.

Rozsyłka na prowincyę za zaliczką lub poprzednio otrzymaną gotówkę.

Nieodpowiedni towar przyjmuje się napowrót w przeciągu ośmiu dni za zwrotem pieniędzy.

Zapytania względem urządzenia **miejsc sprzedaży na prowincyi** przyjmują **Schostal & Härtlein** w **Wiedniu.**

Illustrowane cenniki

bielizny męskiej, damskiej i dla dzieci, bielizny stołowej i różkowej itp. i kosztorysy wypraw ślubnych darmo i opłatnie. (2766-6-)

OZDOBY NA DRZEWKO.

Karol BISENIUS, teraz: Wien, I., Singerstrasse Nr. 11, półpiętrze,

telefon Nr. 4929.

Najtańsze hurtowne ceny fabryczne.

Wspaniała nowość! Świecące i szklanne kule, tudzież jaja, od 12 cent. wzwyż.

Wprost dowiezione japońskie lampki na drzewko, śliczne, przeźroczyste, po 6 cent.

Wspaniałe błyszczące kule od 3 c., owoce od 8 c., orzechy od 6 c., jaja od 10 c. wzwyż, srebną nicią zupełnie obciągnięte.

Przepyszne nowości, owoce szklanne i cacane fantazyjne drobrazki do zawieszania w ślicznem odbiciu barw, tak urządzone, że dzieci w razie stłuczenia nie skaleczą się, pudełko z 12 sztuk od 30 cent. wzwyż.

Nowość! Niezapalne ozdoby. Kule z świecącym włosem 5 c., komety i słońca 6 c., frendzle świecące i szyszki po 5 c, świecidełka na drzewko pudełko 8 c., śnieg w płatkach i niezapalna wata śnieżna wielka paczka 12 c., girlandy lodowe metr od 10 c. wzwyż, pierścienie lodowe po 5 i 10 c., wielkie podwójne motki ulubionych włosów na drzewko 10 c., kolorowych 15 c.

Nowe ozdoby świetlane odbijające się, tudzież **aniołki i gwiazdki** na **szczyt** drzewek od 8 cent. wzwyż.

Plastycznie unoszące się aniołki gwiazdkowe od 15 cnt. wzwyż. (2717-3-6)

Cennik wielu tysięcy bardzo efektownych i najśwież. ***ozdób na drzewko*** darmo.

Nie posiadam nigdzie filii.

Hotel Stadt Frankfurt

w WIEDNIU, I., SEILERGASSE Nr. 14.

Wykwitny dom **pierwszorzędny** w środku miasta z wszelkim komfortem. Pokoje od 2 zła. wzwyż. Za usługę nie liczy się. (2343-28-37)

Hidrauliczna dźwignia osobowa.

Dla Przyjezdnych i Turystów

firmy krakowskie godne polecenia.

Mikuszewski i Zegadłowicz w Krakowie, Mały Rynek, poleca: Pokoje gościnne do śniadań, objadów i kolacyj. Znakomita kuchnia pod zarządem p. Juliana Brzezińskiego, znanego kuchmistrza. Najrozmaitsze i najlepsze wina. J. P.

„NORIS“, fabryka tutek cygaretowych w Krakowie — poleca palącym znane z dobroci tutki z bibułki francuzkiej **„le Houblon“.** Przy zakupnie należy wyraźnie żądać tutek **„le Houblon“** fabryki **„Noris“.** J. P.

Wilhelm Fenz, Rynek główny. Zabawki dziecinne, galanterya, przybory do podróży i brzytwy do golenia kieszonkowe **(znakomitość).** J. P.

B. Szabłowski, Sukiennice l. 2 (na prost kościoła św. Wojciecha), poleca **oryginalną herbatę rosyjską karawanową** Sergiusza Perłowa w Moskwie. Samowary prawdziwe tulskie. J. P.

Porębski i Zimler, Rynek gł. 8. Roboty ręczne, drobiazgowe, włóczki, hafty, filozele, materye kościelne i wszelkie drobiazgi służące do robót damskich. J. P.

Wilhelm Kleinberg, ul. Floryańska Nr. 40. Aparata fotograficzne i przybory po cenach fabrycznych. J. P.

Karol Otto, ul. Dajwór L. 10. Pierwsza fabryka parowa **artystyczno-stolarsko-meblowa, budowlana i kościelna;** najpierwsze modele pod osobistą kontrolą i gwarancyą. J. P.

Apteka J. Trauczyńskiego, Rynek gł. 22 — J. Sleczkowski, magister farmacyi, poleca wszelkie perfumerye angielskie, wody kolońskie z wszelkiemi zapachami, pudry, mydełka, środki toaletowe, znakomitą krowiankę **zawsze świeżą** Dra Haya i wody mineralne. J. P.

KSIĘGARNIA, SKŁAD, WYPOŻYCZALNIA NUT MUZYCZNYCH ORAZ GŁÓWNA EKSPEDYCYA PISM PERYODYCZNYCH

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca:

Ochmański Stanisław. **Pastorałki** czyli zbiór kolęd ludowych, na sam fortepian lub do śpiewu. Cena zła. 1·20.

Sierosławski Józef. **Zbiór kolęd** ułożonych do śpiewu lub na sam fortepian. Cena zła. 1 20. (2772-3 5)

FRICK's

GENERAL-KATALOG

20,000 książek wszelkich działów nauki w języku niemieckim, drukiem angielskim, francuskim, holenderskim włoskim, portugalskim, szwedzkim i hiszpańskim. (2695-3 3)

Darmo i opłatnie.

WILHELM FRICK

k. u k. Hofbuchhandlung

WIEN, I., Graben Nr. 27.

SKŁAD POWOZÓW

Feliksa Kaczorowskiego

w Krakowie, ul. Smoleńska Nr. 15,

ma do sprzedania: **karetki, lando** używane, również **sanie i sanki oficerskie.** (2797-2-3)

Aleksandra Łuszczyńska

w Krakowie, ul. Grodzka 2,

poleca najmodniejsze **kapelusze** i bardzo gustowne teatralne

Ubrania na głowę.

(2719-6-6)

ANTONI SCHULZ

w Krakowie, ul. Szewska 18,

poleca swe dobre i naturalne

Oedenburgskie wina

białe po 50, 65, 75, ct. i 1 złr. butelka
czerwone po 55, 65, 80, ct. i 1 złr. butelka

w beczkach znacznie taniej.

(2737 9-10)

Na sezon zimowy

poleca wielki wybór **czapek** futrzanych i sukiennych, **butów** z filcu „Halina", jakoteż **kapeluszy** do polowania i do podróży JP. (2648-9-15)

L. Hochstim

w Krakowie.

Sklep kwiatów

Stan. Jeżka

w Krakowie, ul. Mikołajska 7

(Filia zakładu ogrodniczego ogrodu Strzeleckiego),

poleca codzień świeże **gwoździki, róże,** kwiaty wazonowe, **bukiety** i **wieńce** z kwiatów świeżych i suzonych, według najnowszych wzorów i po cenach nader przystępnych.

JP. (2606 8 14)

Swiec kościelnych

w różnych rozmiarach,

z najlepszego prawdz. wosku pszczelnego, dostarcza po cenach umiarkowanych

Fabryka parowa wyrobów woskowych

Juliana Holika

w Moraw. Ostrawie,

jak również dostarcza

deserowych pierników.

Cenniki przesyła frankowane i bezpłatnie. — Zamówienia uskutecznia z wszelką akuratnością, tak w masie, jak i drobiazgowo. (2713 5 6)

!!! Słuszną zwraca uwagę !!!

10.000 wielkich butelek **koniaku** najlepszego, stary gatunek z 3 gwiazdami po 92 ct.
koniak leczniczy z 5 gwiazdami po zła. 1·45
25.000 wielkich butelek **szampana** poręczonego, prawdziwego, dobrze zachowującego się najlepszego gatunku po 92 ct.
poręczonego, prawdziwego, wyborowego po 1 zła. 42 ct.

Exporthaus, Wien,

I., Kärtnerstrasse Nr. 29.

Próbne zamówienia w skrzynkach po 6 i 12 butelek, także sortowanych.

Dla odprzedających oddzielne ceny. (2639-7-)

Zu **beziehen durch jede Buchhandlung** ist die preisgekrönte in 27 Auflage erschienene Schrift des Med-Rath Dr. Müller über das

gestörte Nerven- und Sexual-System.

Freie Zusendung unter Couvert für 60 Kr. in Briefmarken. (773-37)

Eduard Bendt, Braunschweig.

OGRODNIK

z małą fam., liczący 39 lat, znający się na wszelkich gałęziach ogrodnictwa, posiadający najchlubniejsze świadectwa z Ks. Poznańskiego i Galicyi, poszukuje posady od N. roku. Zgłoszenia przyjmuje p. **A. Staniejko** w **Krakowie,** ulica Wielopole Nr. 1. (2758 3-3)

GORSETY DAMSKIE

oryginalne francuskie i wiedeńskie, **znane z dobroci,** poleca w wielkim wyborze

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

Maryi Prauss

w Krakowie przy ulicy św. Anny Nr. 3.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie. (2113-38-50)

MASSAGE.

Dr. Michał Kaufmann

leczy jak dawniej: choroby stawów, mięśni i nerwów (nerwobóle, kurcze, porażenie, hysteryę), jakoteż otonią kiszek i otyłość zapomocą mięsienia **(Massage),** według metody Mezgera w Amsterdamie.

Przyjmuje od godziny 2ej do 4ej po południu w domu Wgo Kaczmarskiego przy ul. Grodzkiej pod Nr. 32. (2270-40 40)

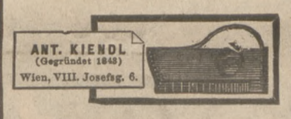

Znana w świecie najdawniejsza fabryka cytr, strun cytrowych itp. (2793-2 10)

Taniej niż wszędzie.

Skład hurtowny istniejący od lat 12.

Sprowadzając od pierwszych szwajcarskich fabryk **hurtem** zegarki kieszonkowe złote, srebrne, niklowe i ścienne, jest firma ta w stanie, wiele taniej niż każdy inny zegarmistrz, nawet **pojedynczo** odstąpić. — Znany od lat 30 w Krakowie i za granicą sławny zegarmistrz p. Lamensdorf, pracuje w naszym składzie i uskutecznia szybko i sumiennie wszelkie reperacye w zakres zegarmistrzowstwa wchodzące.

O liczne odwiedziny składu naszego upraszamy. JP. (2547-12 18)

J. Freylich i Brenner,

Kraków, ul. Stradom 3.

Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller),

wyrobu Praskiéj apteki Richtera,

powszechnie znany bole uśmierzający środek do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupnie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwicą" jako prawdziwe. — Centralny skład:

Apteka Richtera pod Złotym Iwem

— w Pradze. —

(709-42 49)

Wilhelma

antiartrytyczna, antireumatyczna

HERBATA

czyszcząca krew

Franciszka Wilhelma,

APTEKARZA (2500-2-6)

w Neunkirchen

w Dolnej Austryi,

jest do nabycia we wszystk. aptekach **po cenie 1 zła. za paczkę.**

Złoty medal na wystawie powszechnej w Paryżu 1889 r.

Medal na wystawie powszech. w Chicago.

(2592-5-)

Każdy kaszel,

tudzież wszelkie nieżytowe choroby przewodu oddechowego, krtani, płuc, następnie **dolegliwości w oddychaniu, zaparcie oddechu, astmę, zaflegmienie, koklusz** i **kurczowy kaszel, chrypkę, drapanie w gardle,** rozpoczynającą się **gruźlicę** usuwają najszybciej oddawna najlepiej uznane, wedle lekarskiego przepisu przyrządzone oraz przez lekarzy polecone środki: herbata św. Jerzego, paczka 50 ct. i proszek nieżytowy św. Jerzego, pudełko 50 ct. z dokładnym opisem użycia. **Skutek już po kilku dniach widoczny.** Mniej niż dwie paczki nie wysyła się, pocztą 20 ct. za opakowanie i list frachtowy więcej. Wszystkie zamówienia należy wprost adresować: **St. Georgs-Apotheke, Wien, V/2, Wimmergasse 33.**

Poprzednie nadesłanie należytości przekazem pocztowym pożądane. (2369-7-25)

Rocznie za 1 zł. austr.

wyjaśnienia i informacye.

Administracya österr.-ungar. Finanz-Rundschau, której roczna prenumerata wynosi **jednego** zła., jest gotową do udzielania swym abonentom i czytelnikom w każdym kierunku wyjaśnień o wszelkich dotyczących transakcyach giełdowych i finansowych, szczególniej poradzić w ulokowaniu kapitałów. Te sumienne i wyczerpujące wyjaśnienia udzielane będą stosownie do życzenia albo w korespondencyi od redakcyi lub listownie. Z zapytaniami nie jest zresztą połączony żaden przymus. Wszelkie wyjaśnienie podaje się w najdokładniejszy sposób, tak, ażeby zapytujący mógł sobie utworzyć swoje własne zdanie. Szczegółowe taryfy dla odpowiedzi na zapytania nie istnieją. Ten abonament za 1 zła. na rok, za który otrzymuje się obszerne i podmiotowe pismo wraz z zupełnym wykazem wylosowań, upoważnia w danym razie do zapytywania nas **bez żadnych kosztów.** Numer próbny **tygodniowo wychodzącego pisma fachowego** na żądanie darmo. (2675 4-)

Die Administration der österr.-ungar. Finanz-Rundschau,

Wien, I., Graben Nr. 10 (Eingang Dorotheergasse 1).

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY

TH. J. PLEWA i SYN w WIEDNIU

(WIEN, I., KOHLMARKT Nr. 20),

poleca się dla zakupna i sprzedaży wartościowych papierów i wszelkiego rodzaju pieniędzy, jakoteż przyjmuje zamówienia na giełdowe operacye, inkasowanie kuponów, wylosowanych obligacyj i losów, pod najkorzystniejszemi warunkami. — Zamówienia przyjmuje w języku polskim. (2572 8-16)

Bensdorpa holender. Kakao

WYBORNE, ZDROWE I POŻYWCZE (2009-12 36)

JEST DO NABYCIA WE WSZYSTKICH HANDLACH KOLONIALNYCH I ŁAKOCI.

Tylko prawdziwe szlachetne kamienie w oprawie:

GRANATY, AMETYSTY, TOPAZY, MOLDAWITY AGATY itp.

CZESKA AJENCYA

Ferdynanda Hoffmanna w Krakowie przy ul. Grodzkiej Nr. 26. (2379 284

Patentowane H ocele

ZAWSZE OSTRE!

Złe stąpanie niepodobne.

Jedynie praktyczne na gładkie drogi jezdne.

Cenniki i świadectwa darmo i opłatnie. (2227-8)

Leonhardt & Co. w **Berlinie,** Schiffbauerdamm 3.

Skład w Krakowie ma Tomasz Górecki i L. Heller przy ul. Mostowej L. 12.

ZNIŻONE CENY

wskutek niskiego kursu srebra.

Za poręką mocno posrebrz. sztućce i przybory stołowe, kasety dla wyprawy, serwisy stołowe, do herbaty i kawy, ozdoby na stół,

skromne aż do najozdobniejszych.

Kosztorysy i illustrowane cenniki darmo.

CHRISTOFLE & Cie.

c. i kr. nadworni dostawcy w Wiedniu, I., Opernring 5.

Szczegółowe przybory dla hoteli, restauracyj i kawiarń, tudzież dla pensyonatów i menaży itp.

Biały metal fundamentalny.

Nakład srebra jest na każdej sztuce występlowany, tudzież cała nazwa CHRISTOFLE i **poboczny** znak fabryczny.

Jedyne zastępstwo prawdziwego srebra.

12 łyżek	złr. 16·50	12 łyż. do cz. kawy	złr. 7·—
12 widelców	„ 16·50	1 chochla	złr. 5·30
12 nożów	„ 17·—	1 chochelka	„ 3·20
12 widelców na wety	„ 15·—	1 łyżka do jarzyn	„ 4·—
12 nożów na wety	„ 15·—	12 sztućców na noże	„ 8·25
12 łyżeczek	„ 8·50	1 widelec do potraw	„ 1·50

(2484 2-16)

Zaspanie wykluczone.

„Union" poprawny budzik 18 cm., poręcz. regul. zła. **1·70.** z wiecznym kalendarzem zła. **2½,** w nocy świecący **40** centów drożej. 6 budzików „Union" opłatnie do każdej stacyi pocztowej zła. **9½,** najlepsze zła. **10½.**

Również tanie i gustowne są moje znane i ogólnie lubiane gatunki, wszystkie wypróbowane i regulowane, 13 łut. urzęd. cech. srebra: **remontoar z nowego srebra,** cięż. koperta zła. **3¾,** z potr. kopertą zła. **5, srebr. remontoar** gustownie wykon. zła. **6, srebr. cylinder z podw. koperta,** 3 srebr. pokrywy zła. **7, srebr. kotwicowe** o 15 kam. zła. **9.,** z potr. kopertą zła. **10, złoty remontoar kotwic.** 14 kar. podw. koperta zła. **30.,** mniejszy dla dam otwarty zła. **12. Zegarki dla robotników** niklowe wnętrze zła. **2¼,** tuzin zła. **23½.** Bardzo polecenia godne dla handlarzy. **Scienny zegar 85** centów, tuzin zła. **8·50.**

Nowość: salonowy zegarek stołowy, pozłacany i cyzelowany, około 30 cm. wys., bijący całe i pół godziny zła. **6,** z budzik. zła. **7.**

Łańcuszki okrągłe lub płaskie pancerne 12 łut. cech. srebro, około 50 gr. ważące zła. **3,** około 100 gr. zła. **5¼,** 14 karat. złoto ok. 50 gr. waż. zła. **56,** ok. 110 gramów ważące zła. **110.**

Remontoary męskie z podwójnego złota system „Longin" w ogniu pozłacane, z podwójną kopertą odskakującą, gładkie lub rytowane, dokładnie idące, zła. **5½,** najlepsze zła. **6½.** Dla pań bez podwójnej koperty zła. **6.**

Zegar z kukułką i przepiórką, piękna snycerska robota, **bijący i repetyer** około 1 metr wysokości zła. **18½,** bez repetyera zła. **8.** (2781-3-10)

Mayer's Wiener Uhren-Industrie,

Wien, I., Schottenring 33 W. Ajenci za prowizyą poszukiwani. Cennik fabryczny darmo.

---

2 złote, 13 srebrnych medali.

9 dyplomów honorowych i uznania.

KWIZDY płyn przywrotczy

WODA DO MYCIA DLA KONI

Cena flaszki 1 złr. 40 centów w. a.

Od 30 lat w **nadwornych masztarniach** i w **większych stajniach wojskowych** i **cywilnych** w używaniu, dla **wzmocnienia przed** i **nabrania siły po wielkich utrudzeniach,** przy **wytknięciach, skrzywieniach, sztywności ścięgien** i t. p., nad je koniowi **nadzwyczajną wytrwałość w trenowaniu.**

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Należy uważać na powyższy znak ochronny i żądać wyraźnie:

Kwizdy płynu przywrotczego. (503-19-20)

GŁÓWNY SKŁAD MA

Franciszek Jan Kwizda,

c. i k. austr. i kr. rum. nadw. dostawca, aptek. obw. w **KORNEUBURGU** p. **WIEDNIEM.**

Molla Proszki Seidlickie Tylko prawdziwe, jeżeli na etykiecie każdego pudełka jest wydruk. orzeł i firma **A. Moll.**

Molla proszki Seidlickie są niezrów. środkiem przeciw wszyst. **chorobom żołądka,** pochodzącym ze złego trawienia lub skłonności do obstrukcyi.

Fałszyuie wyroby będą sądownie ścigane.

Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. wal. austr.

Wódka francuska i sól Molla

Tylko prawdziwe, jeżeli każda flaszka opatrzoną jest znakiem ochronnym **A. Molla** i zamknięta plombą ołowianą **„A. Moll."**

Wódka francuska i sól Molla jest najlepiej znanym środkiem ludowym, szczególnie jako środek uśmierzający do wcierania przeciw rwaniu w członkach i innym przypadkom powstałym skutkiem zaziębienia, działa wzmacniająco na mięśnie i nerwy. — **Cena oryginalnej plombowanej flaszki 90 centów.** (1516 115-)

Gł. skład wysyłk.: A. MOLL c. k. dostawca nadw., Wiedeń, Tuchlauben.

Uprasza się Szan. Publiczność, ażeby wyraźnie żądała wyrobów MOLLA i te tylko przyjmowała, które opatrzone są znakiem ochron. i podpisem.

SKŁADY w KRAKOWIE: W. Redyk apt., K. Wiszniewski apt., St. Feintuch.

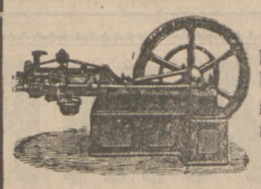

ZASTĘPUJE MACHINY PAROWE

bez urządzania kotłów, bez niemił. dymu, bez pilnowania, bezpieczny, bez hałasu, znacznie mniejsze koszta ruchu.

OTTO NOWY MOTOR GAZOWY

stojący *i leżący, dla elektrycznych lamp żarzących, także dwucylindrowy*

(103 21-) **o sile ½ do 100 koni.**

FABRYKA MOTORÓW GAZOWYCH

LANGEN & WOLF w Wiedniu, X., Laxenburgerstrasse 53.

ERNEST SCHUSTER, zakład artystyczny

w Wiedniu, IV., Belvederegasse 20,

ośmiela się zwrócić uwagę na swój bogaty skład **obrazów religijnych**

artystycznie wykonanych i bardzo gustownie ozdobionych

Illustrowane katalogi darmo i opłatnie.

Jako szczególność przyjmuję do restaurowania i zupełnego odnowienia wszelkie choćby bardzo uszkodzone obrazy ołtarzowe i świętych, również portrety, krajobrazy i t. p., wszystko jedno czy obrazy olejne, druki kolorowe i t. d. (1515 44-52)

Zamówienia tyczące się wykonania obrazów ołtarzowych wedle podanych religijnych wskazówek w każdej dowolnej wielkości, olejnych na płótnie malowanych, uskutecznia szybko i najtaniej.

Syrup wapienno-żelazisty

Z PODFOSFORANU WAPNA

wyrabiany przez

aptekarza Juliusza Herbabnego w Wiedniu.

Ten od 23 lat zawsze z dobrym skutkiem zastosowany, przez wielu lekarzy jaknajlepiej zaopiniowany i polecany **syrup piersiowy** działa **rozwalniająco na śluz, uśmierzająco na kaszel, zmniejszająco na poty,** tudzież **podnieca apetyt, pomaga trawieniu i odżywieniu, wzmacnia** ciało i podnosi **siły.** Żelazo zawarte w tym syropie w łatwo wcielającym kształcie jest bardzo pożyteczne dla **tworzenia krwi,** a z powodu swej zawartości rozpuszczalnych **soli fosforyczno-wapiennych** u **słabowitych dzieci dla tworzenia kości.** (2676 3-22)

Cena 1 flaszki złr. 1·25, pocztą **20 c.** więcej za opakowanie. **(Połówek niema).**

Prosimy żądać zawsze wyraźnie „J. Herbabnego syropu wapienno-żelazistego" tudzież uważać na to, ażeby pobocznie wydrukowany **urzędownie protokółowany znak ochronny** znajdował się na każdej flaszce.

Centralny skład rozsyłkowy:

w Wiedniu, apteka „zur Barmherzigkeit"

Jul. Herbabnego, VII/1 Kaiserstrasse 73 i 75.

SKŁADY: w **Krakowie** ma E. Stockmar, W. Redyk, K. Wiszniewski, A. Siedlecki; we **Lwowie** P. Mikolasz, J. Wiewiórski, H Blumenfeld, A. Sklepiński J. Piepes; w **Biały** A. Haas, A. Fuchs i R. Keler; w **Borszczowie** M. Niemczewski; w **Brodach** H. Grünnspann; w **Brzeżanach** A. Durst apt; w **Czerniowcach** J. Mahl apt., Dr. J. Barber, W. v. Alth; w **Dorna Watra** F. Fritsch; w **Gródku** J. Hescheles; w **Gurahumora** E. Botezat; w **Horodence** M. Axentowicz; w **Jarosławiu** J. Rohm, L. Grzymała Wisłocki; w **Jaśle** R. Palch; w **Kimpolung** J. Müller; w **Kołomyi** J. Sidorowicz, E. Stenzel, K. Br. Witosławski; w **Kopyczyńcach** M. Reder; w **Krynicy** H. Nitribit; w **Mielcu** A. Pawlikowski; w **Milówce** J. Reisner; w **Podwołoczyskach** D. Schneider; w **Przemyślu** A. Mańkowski, J. Lepiankiewicz; w **Przemyślanach** E. Baranowski; w **Radowcach** p. Rossigno; w **Sadogórze** Rubinowicz; w **Sanoku** Giela; w **Samborze** J. Aleksiewicz; w **Śniatynie** F. Niemczewski; w **Suczawie** L. Bischoff, J. Schmid; w **Stanisławowie** J. Macura, A. Strzemecki; w **Storożyńcu** H. Füllenbaum; w **Stryju** C. Jahr; w **Serecie** F. Beill; w **Tarnopolu** H. Kahane, M. Krzyżanowski, L. Fleischmann; w **Wilamowicach** F. Schneider; w **Winnikach** K. Baumann; w **Ustrzykach** J. Riedl; w **Żółkwi** A. Dadlec apt.

Największy skład fortepianów, pianin i fisharmonij. J. Radziszewski i Spółka w Krakowie, ul. św. Anny Nr. 3 (hotel Victoria). Sprzedaż, zamiana i wynajem. Przy odpowiedniej gwarancyi sprzedaż na raty. JP. (1263-29-52)

Księgarnia katolicka
Dr. Wład. Miłkowskiego
w Krakowie
rozsyła każdemu, kto się zgłosi
darmo i opłatnie
Katalog Czasopism
polskich, francuskich, niemieckich i angielskich na rok 1894
z cenami, obliczonemi na korony i halerze. (2540-8-)

Przez Biuro nauczycielskie
Henryki Teisseyre
dawniej Anieli Dembowskiej
w Krakowie,
przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr. 1,
poszukują umieszczenia:
3 rodowite Francuzki z dyplomami nauczycielskiemi, muzykalne i władające językiem angielskim — **2 nauczycielki Niemki** muzykalne, władające językami francuskim i angielskim — tudzież **kilka bon Polek, Francuzek i Niemek.** (2839-1-4)

Ważne dla właścicieli lasów!
Garbarnia w Ludwinowie, poczta Podgórze przy Krakowie, potrzebuje rok rocznie znaczną ilość **kory dębowej** i przyjmuje już teraz oferty celem zakontraktowania dostawy dębowej kory garbarskiej z najbliższego sprzętu wiosennego. (2803-1 3)

ORYGINALNY FRANCUSKI
Cognac
kuracyjny, utrzymuje na składzie apteka „pod białym Orłem“ JP.(2828-1 6)
A. Siedleckiego w Krakowie.

Kamienica
dwupiętrowa, przynosząca 7% czystego dochodu, nowa, w najzdrowszej dzielnicy miasta, w pobliżu plant w Krakowie położona, jest pod nader korzystnemi warunkami z wolnej ręki do sprzedania.
Bliższej wiadomości udziela *Dr. Roman Ławrowski*, adwokat w KRAKOWIE. (2825-1-3)

SKI w najlep. gatunku, gotowe, po najtań. cenach, z dokładnem bezpłatnem objaśnieniem chodzenia po śniegu, z rycinami, wysyła (2802-1-10)
Ign. Löw, Wall. Meseritsch.

Pierwszy paryski specyalny magazyn towarów gumowych
TEODOR STEINBUCH,
c. i k. w urzędzie handlowym protok. firma
w WIEDNIU,
tylko I., Kärnthnerstrasse. 14. Thür 26, im Bazar, **rechts Thür 26.** Vis à-vis der Bodega.
Skład wszelkich rodzai **opasek rupturowych** ze **sprężyną** lub bez niej, wielki wybór suspensoryów i szelek, tudzież wszelkich chirurgicznych przyborów dla pielęgnowania chorych. Najlepsza angiel. bielizna gumowa biała i kolorowa, prawdz. angiel. i amerykańskie **kalosze** gumowe w najl. gatunku. **Stosowne podarki gwiazdkowe,** gumowe zabawki. Lalki paryskie, piłki salonowe i olbrzymie różnej wielkości. (2699)
Hurtownie. Częściowo.

W Panoramie królewskiej
w Rynku, linia A—B, L. 45, I. piętro,
ostatnie dni
Paryża, Wystawy i Lourdu.
W tych dniach nastąpi: **Jeruzalem, Betlejem, Nazaret (Ziemla św.)** (2800-2-3)

POTRZEBNĄ JEST
kasyerka.
Wiadomość w **Zarządzie hotelu Krakowskiego** od 10ej do 12ej godziny. (2833 2-3)

KASY
stare i nowe sprzedaje najtaniej (2294-437)
EMIL WEINER, Wien, I., Salzthorgasse 4.

Specyalne urządzenia dla gorzelń i browarów
tudzież ich kompletne urządzenia, aparaty wszelkiego systemu, kotły parowe, machiny parowe i pompy, panwie browarniane, chłodniki, aparaty zacierowe, Henzego i parniki kości, zbiorniki do spirytusu, parowe parzelnie karmy dla wytwarzania karmy dla bydła, szczególniej praktyczne dla dworów, gdzie niema gorzelń, rekonstrukcye starych aparatów i wymiana starej miedzi po najwyższych cenach na nową robotę, tudzież reparacye lokomobil. (363-45-52)
Do wykonania powyższych przedmiotów ze zapewnieniem najrzetelniejszej obsługi poleca się PP. Gospodarzom i Fabrykantom
Jan Ochsner
w **Biały** pod Bielskiem.

Lekcye gimnastyki
zbiorowe i osobne, jak również **lekcye szermierki,** pobierać można w Zakładzie gimnastyczno-ortopedycznym przy ul. Stolarskiej pod Nr. 15, I. piętro. Na żądanie mogą być także udzielane lekcye po pensyonatach i w domach prywatnych.
Zakład prowadzony jest przez nauczyciela doświadczonego długolet. praktyką. (2633-4-)

TAPETY.
NAJWIĘKSZY SKŁAD FABRYCZNY
tapet krajowych i zagranicznych.
Rulon od **15** ct. wzwyż.
◆ WZORY PRZESYŁAMY BEZZWŁOCZNIE. ◆
Kutrzeba i Murczyński
w Krakowie. (2037 98)

Była uczennica profes. Dra *Franciszka Bylickiego* **poszukuje lekcyj** muzyki na fortepianie.
Bliższa wiadomość w Krakowie przy ulicy św. Gertrudy pod L. 4, pierwsze piętro. JP. (2826 2-3)

Leçons de langue française. Cours de litterature.
S'adresser à Mr. *Alphonse Gardian* ancien élève du Collége St. Michel, Fribourg (Suisse) recemment installé à Cracovie chez Mr. *Jasiński*, Rue Czysta No 5, H. et. (2755 3-4)

Dla spekulantów giełdowych
niezbędną jest
„NEUE FORTUNA“
finansowe pismo fachowe. (XVI. rocznik).
W Wiedniu, I., Adlergasse 5.
Nra okazowe darmo. (1998-76-100)

Fabryka TUTEK cygaretowych
„NORIS“
w Krakowie, ul. Poselska L. 25,
poleca palącym: **Tutki cygaretowe** z bibułki francuskiej **„le Houblon.“** — **„Le Houblon“** istnieje w handlu od wielu lat, a liczne zachwalania tutek cygaretowych innego wyrobu, nie zdołały zachwiać sławy **„le Houblon“,** już raz wyrobionej i ustalonej. — Fabryka tutek **„Noris“** używa tylko tej bibułki, a przy zakupnie należy żądać wyraźnie: **„tutki le Houblon“** fabryki **„Noris.“** JP.(2310-9-52)
Do nabycia w handlach i trafikach, taksamo na prowincyi. — Dla pp. kupców, Kółek rolniczych i trafikantów korzystne warunki.

Bazar Wyrobów krajowych w Krakowie
ma na składzie:
serdaczki damskie, męskie i dziecinne; guńki słowackie i sukmanki krakowskie; rogatywki i czapki futrzane; garnitury zimowe, jakoto: czapka, kołnierz i zarękawek, białe i czarne barankowe;
wszystko pięknie i trwale przez najzdolniejszych kuśnierzy i krawców zrobione, po cenach nadzwyczaj przystępnych.
Bazar krajowy przyjmuje też wszelkie odnośne zamówienia.
Klara Raczyńska.
Magazyny główne w Nowym Sączu.
Składy: we Lwowie w Centralnym Bazarze krajowym.
„ w Szczawnicy i Krynicy w lecie. JP.(2387-1-6

PRAWDZIWE
lecznicze wino Malaga
według rozbioru c. k. stacyi doświadczalnej dla win w Klosterneuburgu
bardzo dobre, prawdziwe wino Malaga,
jako znakomity środek wzmacniający dla **słabowitych, chorych, przychodzących do zdrowia, dzieci** itd., w **niedokrewności** i **osłabieniu żołądka** bar. dobrego skutku.
w 1/1 i 1/2 oryginalnych butelkach i zaopatrzone w **urzędownie złożony znak ochronny**
HISZPANSKIEGO HURTOWNEGO HANDLU WIN
VIÑADOR
w WIEDNIU ***w HAMBURGU***
oprócz tego **różne bardzo dobre wina zagraniczne w oryginalnych butelkach i po oryginalnych cenach.**
Mają na składzie:
w **KRAKOWIE:** pp. **Antoni Schulz**, handel win,
„ **J. Barberowski**, handel korzeń,
„ **M. Brzostowski**, central. kraj. piwnica win,
„ **A. Ciechanowski**, handel win,
„ **K. Knoreck**, handel łakoci,
„ **St. Majewski**, hotel Drezdeński i hotel pod Różą,
„ **G. Otowski i Sp.**, droguerya,
„ **Reman i Hendrich**, cukiernia,
„ **W. Schmidt**, cukiernia,
„ **J. Wojciechowski**, handel łakoci,
„ **Jan Gralewski**, handel win,
„ **Iz. Wilczyński**, droguista.
„ **A. Masłowski**, cukiernia;
w **GORLICACH:** „ **Jan Rudzki**, kupiec;
w **JAROSŁAWIU:** pp. **J. Angermann**, aptekarz,
„ **L. Ettinger**, kupiec,
„ **F. Gregor** kupiec,
„ **Ant. Zabłotny**, kupiec,
w **JAROSŁAWIU:** pp. **J. Hempel & Stefański**, cukier.,
„ **L. Delekta**, kasyno,
„ **Sz. Horner**, kawiarnia Corso, hotel Krakowski,
„ **M Weichselbaum**, hotel pod „złotą Gwiazdą“;
w **KROŚNIE:** „ **Ch. Dym i Sp.**, kupiec;
w **ŁAŃCUCIE:** „ **M. Szulc**, aptekarz;
w **PRZEMYŚLU:** „ **M. Krug**, handel delikatesów,
„ **E. Krug**, handel delikatesów, w Narodnej Torhowli,
„ **M. Kondziołka**, cukiernia;
w **RZESZOWIE:** „ **Ig. Łuczko**, kawiarnia,
„ **J. Schumacher**, cukiernia;
w **TARNOWIE:** „ **M. Adler**, aptekarz,
„ **Tad. Scharff**, kupiec,
„ **J. Szermentowski**, cukiernia,
„ **Dawid Rausch**, kawiarnia;
w **TURCE:** „ **Henryk Arzt**, aptekarz;
w **WADOWICACH:** „ **Jan Pohl**, kupiec.
Proszę dokładnie uważać na znak „VINADOR“ tudzież urzędownie złożony znak ochronny, gdyż tylko wtedy można zupełnie ręczyć za bezwzględną prawdziwość i dobroć. (2700-1 3)

E. ZBITEK
NEUSTIFT POD OŁOMUNCEM.
Wyrób
przezroczej mozajki szklannej grobów św. i ołtarzy N. Panny w Lourdes (groty)
odznacz. został przez Jego Świątobliwość Papieża **Leona XIII** w ten sposób, że **grób św. V.** ze strażnikiem grobu IV. z **wystawy watykańskiej** ofiarował katedrze w Kartaginie. Także Przew. X. Rektor akademii teolog. w Petersburgu wyraził się o tych wyrobach z wielkiem uznaniem. (2832-1 4)

LAMPY DITMARA
NA WSZELKIE CELE OŚWIETLENIA!
LAMPY STOŁOWE * LAMPY WISZĄCE * KINKIETY * LAMPY ŚCIENNE, AMPUŁKI I LATARNIE,
LAMPY STOJĄCE WYSOKIE i SŁUPKOWE z UMBRELKAMI KORONKOWEMI.
NAJWIĘKSZY WYRÓB PALNIKÓW.
Palniki naftowe od siły światła **4** *do* **130** *świec.*
R. DITMAR, C. I K. UPRZ. FABRYKI LAMP w WIEDNIU,
III., ERDBERGSTRASSE 23, 25, 27 i III., SCHWALBENGASSE 2, 3, 4. (2243-9-12)
Lampy Ditmara ma na składzie każdy większy handel lamp.

Najlepszy zegarek w świecie! **7 fl.** **7 fl.**

7 fl. z kwitem poręczenia. **7 fl.**
Stosowny do tego męski łańcuszek pancerny 1 zła., damski długi zła. 1 50. **Złociste guziki do mankietów para 1 zła., prawdziwe złociste kolczyki z granatami, koralami lub naśladow. brylantami para 1 i 2 zła., prawdziwe złociste broszki, najświeższy model Maryi Teresy, 1, 2 i 3 zła.**
Ältestes Versandthaus
Etablissement RIX,
Praterstrasse 16, Wien.

Gustowne podarki na Gwiazdkę i Nowy rok
dla mężczyzn i pań, chłopców i dziewcząt.
Najlep. zegarkiem w świecie!
jest nasz
szwajcarski zegarek z czarnej stali
z precyzyjnem niklowem wnętrzem.
Ten zegarek dokładnie regulowany nie zmienia za poręką **nigdy** gustownego kształtu i szczególniej jako trwały zegarek jest niezbędnym dla Wiel. Księży, pp. wojskowych, podróżnych, turystów, myśliwych, urzędników kolejowych, leśniczych i t. p. Każdy posiadający nawet złoty zegarek odłoży go na bok i będzie nosił nasz zegarek z czarnej stali. Cena takiego zegarka z 3-letnią pisemną poręką tylko 7 zła. (damski zegarek zła. 8 50).

Złociste zegarki.
Wrażenie
sprawiają nowowynalez. antimagnetyczne
oryg. genewskie
złociste remontoary.
Z powodu wspaniałego i gustownego wykonania, nie mogą nawet znawcy odróżnić tych zegarków od prawdziwych złotych. Pysznie cyzelowane koperty zostają nazawsze bezwzględnie niezmienione, a za dobry chód **przyjmuje się 3-letnie pisemne poręczenie.**
Cena za sztukę 6 zła.

Najpiękn. zegarek w świecie! **6 fl.** **6 fl.**

6 fl. **6 fl.**
Złociste zegarki z podw. kopertą, ślicznie rytow. **8** zł.
Złociste łańcuszki pancerne z medalem 2 zła.
Złociste łańcuszki fason złota 1 zła. — Małe złociste zegarki dla pań 7 zła. 50 ct.
Złociste zegarki z powodu akuratności mają prawie wszyscy urzędnicy austr. i węgier. kolei państw. Prawdziwe złociste łańcuszki, podw. pancerne, oryg. fason złota, dla mężczyzn i pań, zła. 1·50, 2, 3 i 4 zła. **Prawdziwe złociste pierścionki z naśladowanemi brylantami 1, 2 i 3 zła.** (2691-2-3)

S. A. Krzyżanowski w Krakowie,
KSIĘGARNIA, SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA NUT MUZYCZNYCH ORAZ GŁÓWNA EKSPEDYCYA PISM PERYODYCZNYCH
przyjmuje
PRENUMERATĘ
na wszystkie czasopisma krajowe i zagraniczne.
Katalog czasopism rozsyła się na żądanie darmo i opłatnie.
Na Gwiazdkę poleca powyższa księgarnia wielki wybór **książek ozdobnie oprawnych,** w językach: polskim, niemieckim i francuskim. (2773 3 6)

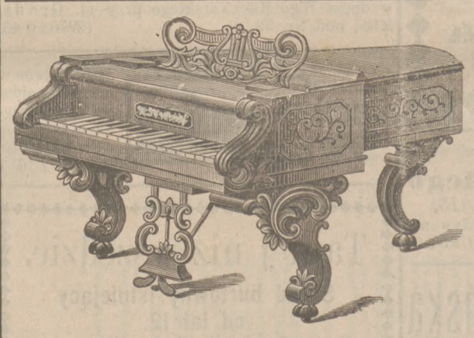
Skład fortepianów,
PIANIN I HARMONIUM
Wiktora Barabasza i Sp.
w Krakowie
przy ul. Floryańskiej pod L. 6, I. piętro. (1107-62)
Instrumenta wybierane osobiście we fabrykach w Berlinie, Lipsku, Dreznie, Wiedniu itd. itd.

Bazar Wyrobów krajowych w Krakowie
ma na składzie Tow. Tkaczy pod opieką św. Sylwestra w Korczymie,
poczta w miejscu:
Płótna od najcieńszej do najgrubszej jakości na koszule, kalesony, prześcieradła, poszewki, sienniki, worki, ścierki do podłóg; **dreliszki** szare i kolorowe liberyjne; **dymy** zwykłe i w deseń; **ręczniki** na sztuki, pojedyncze i tuziny, białe adamaszkowe i zwykłe z orłami polskiemi, szare kuchenne, kąpielowe włochate; **obrusy ze serwetami białe** zwykłej i adamaszkowej roboty, **obrusy kolorowe** ze serwetami; **chustki** męskie i damskie białe; **ścierki** szare w deseń, białe z brzegami czerwonemi lub niebieskiemi, brunatne i małe ściereczki; **fartuszki** kolorowe lniane lub z kręconej nici ze szlakiem itp. w zakres tkactwa wchodzące wyroby. JP. (2840 1-)
Dyrekcya.

TYLKO JESZCZE KILKA DNI.
Ciągnienie już 28 grudnia 1893
węgier. państwowej loteryi dobroczynnej.
Główna wygrana 60.000 zła.
Ogólne wygrane 160.000 zła.
Losy po 2 zła. są do nabycia w dyrekcyi loteryjnej w Budapeszcie (Budapest, Hauptzollamt, Halbstock) we wszystkich urzędach loteryjnych, solnych i podatkowych, prawie we wszystkich urzędach pocztowych, u „Mercur“ w Wiedniu i w innych miejscach sprzedaży.
Budapeszt, 1 sierpnia 1893 r. (2564-1-4)
Król. węgier. dyrekcya loteryjna.

Wien—Hetzendorf, w grudniu 1893.
Celem ułatwienia dla mojej Szanownej długoletniej Klienteli sprowadzania moich
bursztynowych olejnych farb lakierowych
do
lakierowania miękkich podłóg
urządziłem **skład** mojego uznanego znakomitego wyrobu dla **Krakowa** u p. **Romana Drobnera.** (2798 1-5)
Ceny są tesame jak wprost u mnie — Także można dostać prób na kartonie.
Hetzendorfer Farben-, Lack- und Firniss- Fabrik O. Fritze.

Do lokacyi kapitału szczególniej odpowiednie
4% KORONOWE LISTY ZASTAWNE
austryackiego
centralnego banku kredytowego ziemskiego
uznane prawnie jako **pupilarnie pewne i dobre na kaucyę.**
Według statutów są te listy zastawne pokryte **żądaniami hipotecznemi** a oprócz tego ręczy za nie **kapitał akcyjny czterech milionów złr.**
Odsetki tych listów zastawnych są wolne od podatku.
Sprzedajemy te listy zastawne **bez prowizyi** ściśle po **urzędowym giełdowym kursie.**
WECHSELSTUBEN-AKTIEN-GESELLSCHAFT (2698-1-)
Wien, Wollzeile Nr. 10. „MERCUR“ Wien, Mariahilferstr. 74 B.

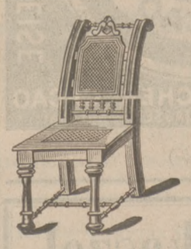
SKŁAD MEBLI I LUSTER
Mendla Pama w Krakowie,
Rynek Nr. 12,
poleca się Szan. Publiczności w celu **zakupienia** i **wypożyczania mebli** po nader umiarkowanych cenach, również podejmuje się wszelkich **urządzeń apartamentów** od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych. (878-36-52)

SCHARFA naśladowane dyamenty,

NAŚLADOWANE KOLOROWE
drogie kamienie i perły
w prawdziwej srebrnej i złotej oprawie, przewyższają ogniem i połyskiem prawdziwe dyamenty, uznane przez fachowych jako najdoskonalsze w świecie.
Nagrodzone 26 srebrnemi i złotemi medalami.
KULCZYKI, PIERŚCIENIE, **GUZY, SZPILKI itp.**
od 6 zła. do 28 zła., przedstawiają wartość od 100 zła. do 800 zła.
Nadworny jubiler **SCHARF** w **Wiedniu,** I., Kolowratring Nr. 12.
Cenniki illustrowane darmo i opłatnie. (2482-5-10)

Czcionkami Drukarni „Czasu.“ Papier z fabryki Braci Fijałkowskich w Bielsku. Rządca Drukarni *Józef Łakociński.*

Józef Rudnicki w Krakowie, Rynek, poleca na obecną porę: Dra Jaegera wyroby trykotowe męskie i damskie, po cenach fabrycznych. (2774-2-)